

Świat według Bańkowicza

W najnowszym tygodniku „Gazeta Polska” m.in. red. Grzegorz Wierchołowski przybliży sylwetkę kontrowersyjnego szefa Rady Etyki Mediów Ryszarda Bańkowicza. Polecamy! **s.4**

Czwartek
04/02/2021
cena **2,50 zł** (w tym 8% VAT)
#27 (2852)
NAKLAD 41 130
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Belgia: Kościół 36 razy gorszy od sklepu s.7

Oto prawdziwa twarz Rosji

PRAWA CZŁOWIEKA \ Sprawa Nawalnego pokazała po raz kolejny prawdziwą twarz Rosji Putina. – Świat zachodni powinien całościowo zmienić politykę wobec tego kraju. To czas na ostrą reakcję Zachodu. Rosja nie zmieniła się w żaden sposób, który pozwalałby na traktowanie jej jako odpowiedzialnego, rozsądnego partnera kierującego się demokratycznymi standardami – mówią m.in. polscy politycy. **s.3,7**

fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

GOSPODARKA

s.8

Gospodarka Polski nie wygląda źle

Mimo problemów związanych z koronakryzysem sytuacja w Polsce nie wygląda źle – ocenił prezydent Andrzej Duda podczas spotkania Rady Przedsiębiorczości w Pałacu Prezydenckim. – Cieszę się, że biznes wspólnie z rządem podejmuje odpowiedzialność za polską gospodarkę – podkreślił Andrzej Duda.

POLSKA

s.5

Nauczyciele szybciej zaszczepieni

Eksperti zapewniają, że szczepionki na koronawirusa są bezpieczne. Tymczasem preparat od AstraZeneki, który dotrze do Polski, może mieć niższą skuteczność w przypadku osób starszych. Pierwszą grupą, która ma ją otrzymać, są nauczyciele – zostaną więc zaszczerpieni wcześniej, niż to planowano.

GOSPODARKA

s.9

Zamiast podatku składka

Polski rząd wprowadzi wkrótce składkę od reklamy – daninę, której zadaniem będzie łagodzenie skutków pandemii koronawirusa. Jak obliczyło Ministerstwo Finansów, wpływ ze składki w 2022 r. mają wynieść ok. 800 mln zł. Zgodnie z projektem połowa tych środków ma trafić do NFZ.

ŚWIAT

s.7

Ursulo, gdzie jesteś?

Z powodu opóźnień w dostawach szczepionek przeciwko COVID-19 do Unii Europejskiej tempo szczepień jest znacznie niższe niż w USA czy w Wielkiej Brytanii. Reprezentanci państw unijnych zwracają uwagę na sporadyczną obecność szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, od kiedy zaczęły się problemy z dostawami szczepionek.



KANIA \ Coraz częściej słyhać głosy, że wulgarna i agresywna Marta Lempart jest obciążeniem dla Strajku Kobiet. Co ciekawe, mówią to także ludzie o lewicowych poglądach. Przyszłość Lempart rysuje się w zdecydowanie ciemnych barwach. **s.2**



CZARNECKI \ Polska wykorzystuje wszystkie dawki szczepionki, które do nas przychodzą. W planie rządowym do końca marca 2021 r. mają być zaszczerpieni 3 mln Polaków. Są to, jak się dziś wydaje, realna liczba i realny termin. **s.14**



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Seneka Starszy

(55 przed Chr. – 40 po Chr.) rzymski retor i pisarz, autor antologii cytatów z mów

\\ Kierujemy się jedynie sumieniem, nie robimy niczego dla ludzkiej opinii. Niechże o nas będzie i zła, bylebyśmy zasługiwali na dobrą. \\

2

CZWARTEK 4 LUTEGO 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Czwartek 04.02 Pochmurno. Opady śniegu, śniegu z deszczem lub deszczu

WSCHÓD słońca 07:14 ZACHÓD słońca 16:26

Imieniny obchodzą: Andrzej, Czesłóg, Gilbert, Izolda, Jan, Jędrzej, Joanna, Józef, Mariusz, Weronika, Witold, Zanna

Gdańsk	Lublin
-1°C	1°C
-2°C	-5°C
Katowice	Kraków
4°C	4°C
0°C	0°C
Łódź	Poznań
-1°C	-1°C
-5°C	-4°C
Warszawa	Wrocław
-2°C	3°C
-5°C	-1°C

Piątek 05.02 Na północy roztopienia. W południowej części opady śniegu

WSCHÓD słońca 07:12 ZACHÓD słońca 16:28

Imieniny obchodzą: Adelajda, Agata, Albin, Awit, Awita, Elpin, Indrucht, Indrakt, Izidor, Jakub, Lubodrog, Rodomil, Saba, Strzeżysława

Gdańsk	Lublin
-2°C	-3°C
-6°C	-7°C
Katowice	Kraków
3°C	0°C
-3°C	-3°C
Łódź	Poznań
-1°C	-1°C
-6°C	-6°C
Warszawa	Wrocław
-2°C	0°C
-7°C	-3°C

MARCIN HERMAN

Nowy proces moskiewski

Aleksiej Nawalny ma na ponad 2,5 roku trafić do łagru po odwieszeniu wyroku, który był nieważny. Chodzi o wyrok z 2014 r. za rzekome przestępstwa finansowe. Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał go po latach za bezprawny i motywowany politycznie. Co więcej, Rosja nawet wypłaciła Nawalnemu odszkodowanie. A teraz odwiesza nieistniejący wyrok. Farsa sądowa – to mało powiedziane. ETPCz podlega Radzie Europy. Rosja po agresji na Ukrainę została zawieszona w prawach członka RE. W 2019 r. została przywrócona, wbrew sprzeciwowi Ukrainy, a zachodnie kraje motywowały to m.in. tym, że nie można pozwolić, by Rosja na dobre opuściła RE, bo obywatele rosyjscy stracą prawo do odwoływania się do Strasburga. Sprawa Nawalnego to kompromitacja takiego podejścia, nie pierwsza i nie ostatnia. Widać, po co Putinowi ta Rada Europy. To kolejna metoda legitymizacji reżimu na arenie międzynarodowej i udawania cywilizowanego członka tzw. wspólnoty międzynarodowej. No, ale może to robić, bo ma na Zachodzie wielu wspólników, zresztą Zachód od dawna traktuje czysto instrumentalnie prawa człowieka i praworządność, o które tak rzekomo się troszczy.

GRZEGORZ WSZOŁEK

Za życiem trzeba być konkretnie

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego to nie wszystko. Jeśli rządzącym naprawdę zależy na ochronie życia poczętego, ale też na udzieleniu pomocy rodzinom, należy zaproponować systemowy pakiet pomocowy. Począwszy od wyższych świadczeń i opieki specjalistycznej – w tym powszechnie niedocenianej psychologicznej w szpitalach – aż po tak prozaiczne sprawy, jak skrócenie formalności i biurokracji w procedurze orzekania o niepełnosprawności. Zamiast papierologii, stresujących wizyt przed komisją, tłumaczeń i odwołań wystarczyłoby zakwalifikowanie się do programu Za Życiem. Politycy PiS zapowiadają zmiany z korzyścią dla rodzin osób niepełnosprawnych, więc niezależnie od dalszych losów orzeczenia TK warto patrzeć im na ręce w tej sprawie. Gdyby nie koronawirus, nie mieliby jak tłumaczyć się z ponadtrzymiesięcznego opóźnienia po wydaniu orzeczenia TK.

Rafał Zawistowski

Kłopotliwa
twarz Lempart

Coraz częściej słychać głosy, że wulgarna, prymitywna i agresywna Marta Lempart jest obciążeniem dla Strajku Kobiet. Co ciekawe, mówią to nie tylko politolodzy, jak np. prof. Antoni Dudek, lecz także ludzie o lewicowych poglądach – politycy i komentatorzy. Wczoraj na antenie Radia TOK FM, – stacji należącej do grupy medialnej Agora, która ze wszystkich sił wspiera proaborcyjne protesty, pojawiły się krytyczne komentarze i pod adresem Marty Lempart, i Klementyny Suchanow oraz samego Strajku Kobiet. A także minorowa konstatacja, że protesty są „o wiele mniej liczne”. Część z nich wprost odcina się od Strajku Kobiet i od ich skrajnych haseł, że „aborcja jest ok”, a zabijanie nienarodzonych dzieci powinno być „legalne i bez kompromisów”. Dystansowanie się od Strajku Kobiet części wyborców lewicowo-liberalnych jest w pełni zrozumiałe. Nie chcą być kojarzeni z wulgarną, nieprzewidywalną, niszczycielską barbarią, która deprawuje dzieci i unicestwia wszystko, co napotka na swej drodze. Coraz wyraźniej widać, że przyszłość Marty Lempart rysuje się w ciemnych barwach – adekwatnie do czerni, która jest na logo jej prywatnego przedsięwzięcia, jakim jest Strajk Kobiet.

Siła na kolejne
kadencje

Deficyt budżetowy w 2020 r. jest o 25 mld zł mniejszy, niż planowano. Jesteśmy drugim państwem w Europie o najniższym bezrobociu. Pandemia dotknęła Polskę silnie, ale jednak znacznie łagodniej niż kraje z południa Europy czy choćby Niemcy. To nie przypadek czy łut szczęścia, ale efekt decyzji rządu, który przeszedł przez ostatni rok próbę ognia. Kraj, w którym rok temu nie było ani jednego zakładu produkującego maseczki (bo wszystkie sprzedano lub zniszczono); gdzie system sanitarno-epidemiologiczny, za PO-PSL rozparcelowany przez samorządy i lokalne układy POstkomuny, prawie nie dysponował laboratoriami (bo je zlikwidowano); gdzie wcześniej prawie nie funkcjonował racjonalny mechanizm wspierania przedsiębiorców i małych firm (pieniędzy nie ma i nie będzie) – udaje się skutecznie prowadzić przez ten wyjątkowo trudny czas. Niech Państwa nie dziwią codzienne ataki opozycji i próby rozkołysania społecznych nastrojów – ze wszystkich sił starają się zagłuszyć to, co ludzie widzą na co dzień. Mamy dobry, skuteczny rząd w trudnych czasach. I dzięki temu jako państwo – mimo różnych kłopotów – dajemy radę. To ważny dorobek, który będzie procentował w przyszłości, dający się na kolejne kadencje.



Marcin Wolski

Lament

Czuje się jak zamknięty
w klatce misio panda,
bo chcą z Polski wyjechać
Stuhr i pani Janda.
Perspektywa to straszna,
tragiczna, ponura,
jak żyć bowiem w „tym kraju”
bez Jandy i Stuhra,
jak walczyć, demonstrować
pod tęczową flagą,
jak obsikać trybunał,
na mszę wskoczyć nago?
Bez autorytetów,
bez wsparcia, nadziei,
zmuszony do kopania
przekłętą mierzei...
Na poprawę nastroju
widzę jeden sposób,
wyjeżdżając, niech wezmą
jeszcze kilka osób!

Dorota
KaniaJoanna
Lichočka

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 MOTORYZACJA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



PODSTAWÓWKI WRÓCIŁY

SZKOŁY \ W 14 216 szkołach podstawowych w klasach I–III w środę nauka była prowadzona w trybie stacjonarnym – poinformowało MEiN. To, według resortu, stanowi 98,4 proc. placówek. Z kolei jeśli chodzi o przedszkola, procent ten wynosi 98,8 z liczbą 15 123 placówek działających stacjonarnie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 4 LUTEGO 2021

TEMAT DNIA

3



fot. Aleksey Fokin / Zuma Press/Forum

PRAWA CZŁOWIEKA \ Reakcje Polski na represje wobec Aleksieja Nawalnego

Reżim Putina dostanie kolejne sankcje

Opozycjonista Aleksiej Nawalny decyzją sądu w Moskwie trafi do kolonii karnej na dwa lata i osiem miesięcy. W całej Rosji jego zwolennicy organizują protesty, które są brutalnie tłumione przez służby. Temu zdecydowanie sprzeciwia się opinia międzynarodowa. – Aresztowanie Aleksieja Nawalnego z pewnością będzie skutkowało przedłużeniem w czerwcu przez Radę Europy sankcji wobec Rosji – powiedział „Codziennej” europoseł Ryszard Czarnecki.

Jan Przemyski

W wtorek sąd w Moskwie orzekł, by wyrok 3,5 roku więzienia w zawieszeniu, wydany wobec Aleksieja Nawalnego w 2014 r., został zamieniony na bezwzględne wykonanie kary, tj. pozbawienie wolności. Sprawa dotyczy postępowania karnego, kiedy to Nawalny został skazany za rzekomą defraudację funduszy francuskiej firmy Yves Rocher. Co ciekawe, wyrok ten zakwestionował Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz). Decyzją moskiewskiego sądu opozycjonista zostanie osadzony w kolonii o zwykłym reżimie na 2 lata i 8 miesięcy (na poczet kary zaliczono około 10 miesięcy, jakie spędził on w areszcie domowym w 2014 r.).

Dyplomacie wielu krajów, w tym Polski, nieustannie wzywają administrację Władimira Putina, aby ta zaprzestała łamania praw człowieka i natychmiast uwolniła Aleksieja Nawalnego i jego zwolenników. Minister spraw zagranicznych Zbigniew Rau zaapelował do rosyjskich władz o uwolnienie opozycjonisty Aleksieja Nawalnego. Do jego wpisu na Twitterze nawiązał w środę pełniący obowiązki szef amerykańskiej ambasady w Polsce Bix Aliu. „USA, razem z polskimi władzami, ponawiają apel do rosyjskie-

go rządu o natychmiastowe uwolnienie Aleksieja Nawalnego i setek obywateli Rosji niesłusznie zatrzymanych za korzystanie ze swoich praw, w tym prawa do wolności słowa i pokojowych zgromadzeń” – napisał Bix Aliu.

Nasza redakcja zwróciła się m.in. do wiceprzewodniczącego sejmowej komisji spraw zagranicznych posła Arkadiusza Mularczyka z prośbą o komentarz do całej sytuacji. – Rosja przede wszystkim widzi niekonsekwencję państw Zachodu. Dla przykładu, Niemcy oprócz takich rytualnych potępień nadal realizują politykę w sposób gospodarczy. Im zależy na surowcach z Rosji i nawet kosztem praw człowieka chcą prowadzić interesy. Takie zachowanie pozwala Władimirowi Putinowi rozgrywać swoje interesy wewnątrz kraju, ale też realnie wpływać na sytuację międzynarodową. Gdyby Zachód był jednomyślny i konsekwentny, to Rosja została by natychmiast wykluczona z Rady Europy, a projekty ekonomiczne by mrożono – mówi „Codziennej” poseł Solidarnej Polski Arkadiusz Mularczyk.

O wypowiedź poprosiliśmy także europosła PiS Ryszarda Czarneckiego. – Aresztowanie Aleksieja Nawalnego z pewnością będzie skutkowało przedłużeniem w czerwcu przez Radę Europy sankcji wobec Rosji. Sankcje ekonomicznych i perso-

nalnych dla ludzi z aparatu przemocy – deklaruje eurodeputowany. Dodaje, że zatrzymanie opozycjonisty jest efektem strachu putinowskiej władzy przed obywatelami. – Liczba protestujących, zwolenników Nawalnego zaskoczyła Kreml. Ale tutaj należy też zwrócić uwagę na walkę wewnątrz obozu władzy. Chodzi o film dotyczący pałacu Putina. Wątpię, że Nawalny sam go nakręcił czy dostał od służb państw Zachodu. Raczej materiały wypłynęły od kogoś z kręgu władzy – powiedział Ryszard Czarnecki.

Zdecydowane działania wobec Rosji popiera także wiceszef polskiej dyplomacji Paweł Jabłoński, który na antenie Telewizji Republika przekonywał, że „w tej sytuacji nie można sobie pozwolić na wątpliwości”. – Naprawdę nie możemy tutaj pozwolić sobie na wątpliwości, na wahanie, na pokazywanie miękkości w stosunkach dwustronnych, bo w tej sytuacji naprawdę trzeba twardo bronić tych wartości, o których bardzo głośno politycy unijni mówią w różnych sprawach, które nie wymagają wysiłku, a w sytuacji, kiedy przychodzi do sprawy tak istotnej i ważnej, te wartości nagle zaczynają wśród części polityków ustępować partykularnym gospodarczym interesom kilku najważniejszych firm – podkreślił wiceminister Jabłoński.

Pogoda da się we znaki

ZIMA \ Rządowe Centrum Bezpieczeństwa ostrzegło wczoraj przed opadami śniegu, silnym wiatrem, opadami marznącymi i oblodzeniem. Wiatru dochodzącego w porywach do 70 km/h należy się spodziewać na południu kraju, natomiast śniegu – głównie na północy.

Alert IMGW pierwszego stopnia przed silnym wiatrem objął województwa: podkarpackie, małopolskie, świętokrzyskie, śląskie, łódzkie, opolskie, dolnośląskie, wielkopolskie oraz lubuskie. Część województw wielkopolskiego i lubuskiego objęta jest dodatkowo ostrzeżeniami przed oblodzeniem. Śliskiej nawierzchni można też spodziewać się w województwach warmińsko-mazurskim, kujawsko-pomorskim, a także na Podlasiu i Mazowszu.

„Dzisiejszej nocy w północnej połowie kraju zagrożeniem będą intensywne opady śniegu, a silny i porywisty wiatr będzie powodować zawieje i zamiecie śnieżne. Przejściowo niewykluczone opady marznące. Na drogach

będzie ślisko! Wystąpią opady deszczu. W centralnej części kraju opady deszczu zaczną przechodzić w deszcz ze śniegiem i śnieg. Opadom będzie towarzyszył silny wiatr, który w porywach może dochodzić nawet do 80 km/h, a wysoko w górach do 130 km/h. W czwartek niż przemieści się za wschodnią granicę, a front atmosferyczny znacznie wędrować na południe, sprowadzając chłodniejsze powietrze na coraz większy obszar kraju. W nocy z czwartku na piątek na krańcach północno-wschodnich temperatura spadnie do -15°C, w centrum około -7°C. Najcieplej na południu, około 0°C” – napisał w komunikacie IMGW.

..... (jal)

Budka robi TEDx

OPOZYCJA \ O priorytetach i planach na najbliższą przyszłość mają opowiedzieć wspólnie w sobotę lider PO Borys Budka i prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Jak wynika z informacji PAP, ich wystąpienia mają mieć nietypową formułę i nawiązywać do popularnych na całym świecie konferencji TEDx.

Idea konferencji TED (od ang. Technology, Entertainment, Design) narodziła się w latach 80. w USA i szybko rozprzestrzeniła się na całym świecie. Od lat, także w Polsce, organizowane są podobne wydarzenia – TEDx-y, pod-

czas których prelegenci mają maksymalnie 18 minut na prezentację swoich przemysłów czy idei. W tym roku z tej formuły postanowiła skorzystać Platforma Obywatelska.

..... (PAP, jal)

W czerwcu ważny kongres PiS

POLITYKA \ Kongres PiS niestety nie będzie mógł się odbyć przynajmniej w najbliższym czasie ze względu na obostrzenia. Zakładamy, że kongres wyborczy, wyborczo-statutowy, bo to będzie miało taką formułę, będzie nie wcześniej niż pod koniec czerwca – stwierdził Krzysztof Sobolewski w „Salonie politycznym Trójki”.

Pierwotnie kongres partii miał się odbyć jesienią minionego roku. Został on jednak przełożony z uwagi na pandemię koronawirusa. Podczas kongresu mają zostać wybrane nowe władze

ugrupowania: szef partii, rada polityczna, sąd koleżeński oraz krajowa komisja rewizyjna. Poprzedni kongres odbył się w 2016 r.

..... (jal)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

MOTORYZACJA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



Adrian Siwek

Jesienią do ruchu Polska 2050 dołączyła posłanka Hanna Gill-Piątek, która wcześniej była w klubie Lewicy. W styczniu do Hołowni przeszli natomiast politycy Koalicji Obywatelskiej senator Jacek Bury oraz posłanka Joanna Mucha. „Dziennik Wschodni” poinformował, że Szymon Hołownia prowadzi wiele zakulisowych rozmów w sprawie transferów do Polski 2050.

Sprawę tę w programie RMF FM skomentował wicemarszałek Sejmu, poseł Koalicji Polskiej Piotr Zgorzelski. Zaznaczył, że na polityczne transfery reaguje alergicznie. – W poprzedniej kadencji byliśmy takim, można powiedzieć, przedmiotem działań, których osobiście nie akceptuję. Nazywam to po prostu draństwem, nikczemnością i podłością. Jeżeli ktoś podbiera posłów z innych ugrupowań opozycyjnych, to w istocie wyklucza się z grona opozycji – ocenił. – Jeśli Szymon Hołownia chce być takim „kozakiem”, to niech podbiera ludzi Prawu i Spra-

OPOZYCJA \ Wicemarszałek Zgorzelski ma dość podbierania polityków przez Szymona Hołownię

Hołownia walczy z PSL

Szymon Hołownia buduje swój kapitał w parlamencie, podbierając polityków z innych ugrupowań opozycji. Działalność szczególnie nie spodobała się politykowi PSL Piotrowi Zgorzelskiemu. – Draństwo, nikczemność i podłość – ocenił.



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

wiedliwości. Wtedy będzie działał na rzecz opozycji. Teraz jest to po prostu działanie szkodliwe, działanie faceta o mentalności kreta – dodał.

Wypowiedź ta mocno zirytowała lidera Polski 2050, który dał upust swoim emocjom w mediach społecznościowych. – Wielkim cierpieniem dla lubianego przeze mnie Władysława Kosiniaka-Kamysza musi być to, że ma na pokładzie człowieka, któremu wicemarszałkowanie weszło za mocno – powiedział w opublikowanym nagraniu. – Jeżeli jestem człowiekiem o mentalności kreta, to on jest człowiekiem o mentalności ciecia, politycznego oczywiście. Dlatego że nie rozumiem, o co się dzisiaj toczy gra. Pilnuje swojego stanu posiadania, siedzi w tym swoim posterunku i pilnu-

je stanu posiadania opozycji, ale ten stan posiadania opozycji nic nie zmienia, nie pozwala wygrać z PiS, zmienić rządu – zaznaczył. – Co będziecie sobie siedzieli, panie Zgorzelski, na tych pięciu procentach i wysiadywali je, licząc, że wam urośnie do sześciu albo że się sześć i pół wykluje? Weźcie się w końcu do roboty – przekonywał Szymon Hołownia.

Posel PSL Władysław Teofil Bartoszewski w rozmowie z „Codzienną” przyznał, że jemu również nie podoba się podbieranie posłów przez ruch Szymona Hołowni. – Takie działanie nie służy opozycji. Gdyby pan Hołownia podbierał ludzi ze Zjednoczonej Prawicy, to mielibyśmy zysk netto, a w takiej sytuacji nie ma to żadnego znaczenia, oprócz ogólnego zamieszania – ocenił.

Świat według Bańkowicza

„GAZETA POLSKA” \ Sylwetkę kontrowersyjnego szefa Rady Etyki Mediów Ryszarda Bańkowicza przybliżył w najnowszym tygodniku „Gazeta Polska” red. Grzegorz Wierchołowski. „Jako »ekspert« od polityki zagranicznej, jeżdżący za PRL po całym świecie, chwalił organizację pracy w sowieckich kombinatach, potępiając jednocześnie wyzysk robotników w Holandii” – czytamy w artykule „Prosowiecki etyk od mediów”.

„Gdy »Gazeta Polska«, piórem niżej podpisanego, ośmieliła się zauważyć, że obecny marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk (PO) ma w kwestii przekopu Mierzei Wiślanej takie same poglądy jak Moskwa, a do tego przedstawia je na łamach kremlowskiego Sputnika, Rada Etyki Mediów nie posiadała się z oburzenia. W oświadczeniu REM stwierdzono m.in., że »autor artykułu i redakcja, która opublikowała tekst o tak prymitywnie propagandowym zamierzeniu, naruszyli trzy zasady dziennikarskiej etyki zawodowej zapisane w Karcie Etycznej Mediów»

– przypomina Wierchołowski i odpowiada na pytanie: „Kto stoi na czele REM, roszczącej sobie prawa do dzielenia dziennikarzy na dobrych i złych?”. „Od 2011 r. jej przewodniczącym jest urodzony w 1939 r. dziennikarz Ryszard Bańkowicz. W oficjalnym biogramie umieszczonym w jego książce »Cyprysy na wietrze« z 1972 r. czytamy o nim: »Reporter tygodnika 'Świat', a od 1969 r. 'Dookoła Świata', łączy zainteresowania problemami zagranicznymi i krajowymi. Pisał o pracy poszukiwaczy ropy naftowej w Baszkirii i o życiu kopenhaskich rodzin – komun, uczestniczył w wiecu

organizacyjnym Czarnych Panther w nowojorskim Harlemie i w demonstracji studentów Oksfordu przeciwko wojnie wietnamskiej, opisywał (...) rozwój węgierskich miast i zwalczanie analfabetyzmu w Meksyku« – napisał Wierchołowski. Przypomina także, że Bańkowicz chwalił tych, którzy byli przychylni ZSRR. „(...) gdy komuniści wprowadzili w PRL stan wojenny, a ZSRR okupował Afganistan, Bańkowicz chwalił Chińską Republikę Ludową za zmianę kursu wobec Związku Sowieckiego na mniej konfrontacyjny. W jego artykule w »Głosie Pomorza« z 1982 r. czytamy: »Procesy polityczne w Chinach świadczyć mogą, iż nowy kurs wytknięty przez kierownictwo pekińskie jest rzeczywiście czymś więcej niż zmianą haseł i priorytetów. Naczelnym celem staje się modernizacja, uczynienie z Chin silnego państwa socjalistycznego. (...) Ten właśnie pragmatyzm zaczyna skłaniać dziś przywódców chińskich do prób zmiany postawy wobec ZSRR« – czytamy.

Cały tekst w najnowszym wydaniu „Gazety Polskiej”.

(pt)

Nie ma zgody na agresję wobec dziennikarzy

MEDIA \ Szef Rady Mediów Narodowych Krzysztof Czabański zwrócił się do premiera Mateusza Morawieckiego o podjęcie pilnych działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa dziennikarzom relacjonującym przebieg demonstracji oraz nienaruszalności siedzib ich redakcji i sprzętu używanego podczas pracy.

W piśmie do premiera przewodniczący RMN zwrócił uwagę, że w ostatnich miesiącach dochodzi do agresywnych działań wobec dziennikarzy ze strony uczestników demonstracji organizowanych przez Strajk Kobiet. Przypomniał, że w ubiegły weekend zaatakowano fizycznie dziennikarza Polskiego Radia Poznań, który relacjonował przebieg takiej demonstracji, jak również zdewastowano budynek tego radia.

„Organizatorzy demonstracji publicznie nawołują do dokonywania aktów przemocy wobec dziennikarzy i do niszczenia mienia ich redakcji. Są to zjawiska bardzo groźne, mogą skutkować nieobliczalnymi konsekwencjami” – napisał Czabański.

Wczoraj Joanna Lichocka w rozmowie z red. Dorotą Kanią w Polskim Radiu 24 zwraca-

cała uwagę, że „to, co widzimy na manifestacjach totalnej opozycji, wcześniej nazywanych protestami KOD, a dzisiaj Strajkiem Kobiet, to sytuacje niedopuszczalne w państwach dbających o wolność słowa”.

Posel Prawa i Sprawiedliwości odnosi wrażenie, że „popierający Strajk Kobiet politycy opozycji, głównie PO, odczuwają satysfakcję, gdy widzą, że atakowani są dziennikarze, którzy im się nie podobają”.

Lichocka podkreślała, że przemoc wobec dziennikarzy cechuje państwa, które o demokrację i wolność słowa nie dbają, które pozwalają na fizyczne ataki. – Polska taka być nie może, chociaż przykładu temu totalna opozycja – oceniła parlamentarzystka.

(mn)



DO SZWECJI PO TEŚCIE

COVID-19 \ Rząd Szwecji ogłosił w środę wprowadzenie od soboty wymogu posiadania negatywnego testu na COVID-19 dla osób wjeżdżających do tego kraju.



PREZES CZEKA W KOLEJCE

ZDROWIE \ Prezes PiS Jarosław Kaczyński nie zaszczepił się przeciw COVID-19, nie ma on jeszcze terminu szczepienia – przyznał w środę szef Komitetu Wykonawczego PiS Krzysztof Sobolewski.

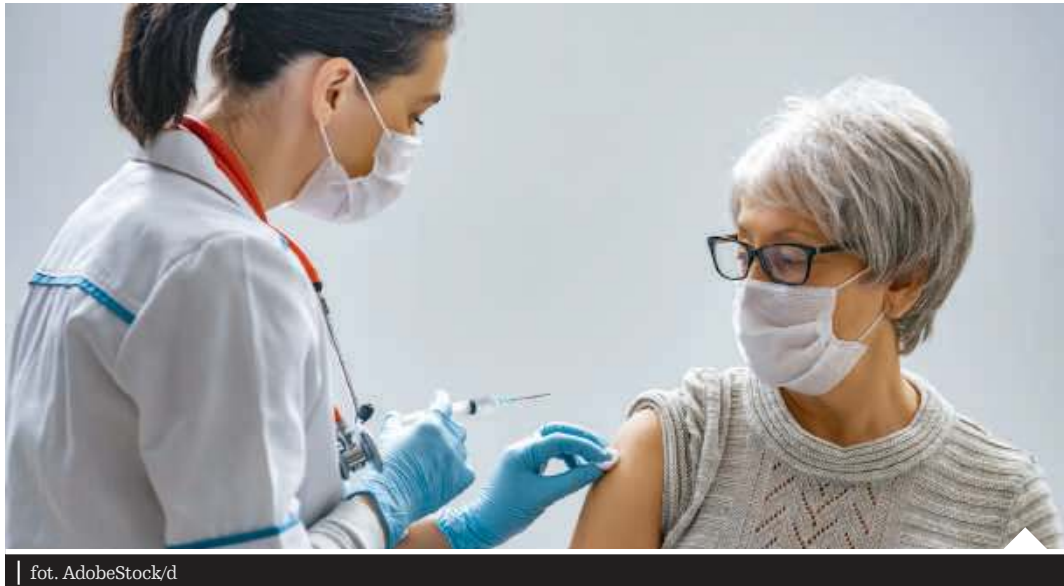
KORONAWIRUS \ AstraZeneca wchodzi do gry

Nauczyciele szybciej zaszczepieni

Eksperti zapewniają, że wszystkie szczepionki na koronawirusa są bezpieczne. Tymczasem preparat od AstraZeneki, który wkrótce dotrze do Polski, może mieć niższą skuteczność w przypadku osób starszych. Dlatego Rada Medyczna przy premierze rekomenduje, by podawać ją osobom poniżej 60. roku życia. Pierwszą grupą, która ma ją otrzymać, są nauczyciele. Oznacza to, że zostaną zaszczepieni wcześniej, niż to planowano.

Maria Kobylińska

Rada zarekomendowała, żeby rozpocząć szczepienia grupy 1C, tzn. nauczycieli. W pierwszej kolejności tych, którzy już uczą klasy I–III, czy nauczycieli przedszkolnych. Do tego projektu szczepień rozpoczęliśmy od wczoraj przygotowania – powiedział na konferencji prasowej szef KPRM Michał Dworczyk. Jak dodał, nauczyciele poniżej 60 lat otrzymają preparat firmy AstraZeneca. To szczepionka, która dotrze do Polski najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu. Rada Medyczna przy premierze zarekomendowała, by nie podawać jej seniorom. Wszelkich dodatkowych informacji o preparacie oraz o uruchomieniu szczepień z jego wykorzystaniem udzieli szef KPRM



fot. AdobeStock/d

już dziś na specjalnej konferencji. Weźmie w niej również udział minister edukacji prof. Przemysław Czarnek. Wczoraj rządowy ekspert ds. szczepień prof. Andrzej Horban na briefingu prasowym podał, że szczepionka AstraZeneki chro-

ni w 60 proc. przed zachorowaniem i 100 proc. przed ciężkim przebiegiem COVID-19. – Trzeba podkreślić, że każdy, kto przyjmie tę szczepionkę, wytworzy przeciwciała i odpowiedź komórkową, niezależnie od wieku. Nie ma po-

trzeby modyfikowania dawkowania szczepionki w zależności od wieku. Wszyscy zaszczepieni chronieni byli przed ciężkim przebiegiem COVID, hospitalizacją i jest deklarowana pełna ochrona po przyjęciu pierwszej dawki,

ale jest uwaga, że jest konieczność przyjęcia drugiej dawki – powiedział wczoraj Grzegorz Cessak, prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych.

Do tej pory w Polsce pacjenci są szczepieni dwiema substancjami: od Moderny i Pfizera/BioNTechu. Tymczasem Platforma Obywatelska i reszta opozycji krytykują program szczepień. Ich zdaniem nie jest on zgodny z harmonogramem UE. Apelują również o to, aby pierwszeństwo przy szczepieniach mieli ludzie chorzy na raka.

Łącznie koronawirusem w Polsce zaraziło się 1 527 016 osób, 37 897 zmarło, a wyzdrowiało aż 1 283 698. Wczoraj stwierdzono 6802 nowych zakażeń i 421 zgonów. Jak podało Ministerstwo Zdrowia, najwięcej przypadków zakażeń odnotowano w województwie mazowieckim.

Chcą zabijać bez powodu

KONFERENCJA \ Podczas wczorajszej konferencji prasowej zorganizowanej przez Komitet Legalna Aborcja bez Kompromisów przedstawiono projekt ustawy dopuszczającej aborcję do 12. tygodnia ciąży bez pytania kobiety o powód. – Jesteśmy w momencie absolutnego koszmaru, faktem stał się prawie całkowity zakaz aborcji w Polsce – mówiła rozhisteryzowana liderka Strajku Kobiet Marta Lempart. Z kolei Kamila Ferenc z Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny starała się przekonać, że „aborcja jest potrzebna, bo ratuje życie”.

Ferenc poinformowała, że przygotowany został projekt ustawy zakładającej możliwość przerwania ciąży za darmo, w ramach NFZ, do 12. tygodnia ciąży, bez pytania pacjentki o powód, a po 12. tygodniu – w przypadku wykrycia wad rozwojowych płodu czy stwierdzenia, że ciąża jest wynikiem czynu zabronionego.

Powiedziała, że projekt wprowadza też procedurę dla lekarzy i podmiotów leczniczych, które, zgodnie z nim, będą miały określony czas na udzielenie świadczenia – aborcji, a jeśli tego w terminie nie zrobią, NFZ zerwie z takim podmiotem kontrakt. Dodała, że projekt reguluje też kwestię tzw. klauzuli sumienia i uniemożliwia przewlekanie procedury.

Komitet rozpoczyna zbieranie podpisów pod projektem, których potrzeba 100 tys.

Co ciekawe, Ferenc stwierdziła, że „aborcja była, jest i będzie potrzebna, bo ratuje życie”.

– Chcemy, by państwo przestało ingerować w życie prywatne mieszkanki i mieszkańców Polski – apelowała działaczka.

Głos podczas konferencji zabrała również sama liderka skrajnie lewicowego Strajku Kobiet. – Jesteśmy teraz w momencie absolutnego koszmaru, w momencie, gdy może nie prawem, ale faktem stał się prawie całkowity zakaz aborcji w Polsce. Ale patrzymy na to właśnie w kontekście tego, co działo się u naszych siostr w Argentynie – mówiła Lempart, wskazując, że „w Argentynie kobiety

walczyły 15 lat i w końcu się udało – 30 grudnia zeszłego roku w Argentynie zalegalizowano dostęp do bezpiecznej, darmowej, legalnej aborcji na żądanie”.

– Tak jak nasze siostry z Argentyny przejdziemy całą ścieżkę, będziemy próbować tyle razy, ile trzeba, będziemy budować tyle koalicji, ile będzie trzeba, będziemy rozmawiać ze wszystkimi, z kim trzeba. Ale wiemy, że na końcu jest to, czego sobie życzymy i co jest normą, co jest faktem i standardem w Europie, i staje się standardem na całym świecie. Dlatego nie tracimy nadziei mimo tego okropnego momentu, w którym się znajdujemy – dodała liderka OSK.

.....
Marlena Nowakowska

Świadczenie szczególnie ważne w okresie pandemii

500+ \ Składanie wniosków o świadczenie Rodzina 500+ trwa dopiero od trzech dni, a złożono ich już ponad milion. – To szybkie tempo jest dowodem na to, że ludziom ta pomoc jest potrzebna. Szczególnie w okresie pandemii to są znaczące środki stanowiące stałe zabezpieczenie finansowe. Ludzie spieszą się, aby mieć te środki zapewnione – mówi „Codziennej” Urszula Ru-secka (PiS), przewodnicząca sejmowej komisji rodziny.

Od 2021 r. prawo do świadczenia będzie ustalane na rok od 1 czerwca do 31 maja kolejnego roku. Od poniedziałku 1 lutego rodzice mogą składać wnioski drogą elektroniczną – za pośrednictwem portalu Empatia, przez bankowość elektroniczną lub przez portal PUE ZUS. Osoby, które do 30 kwietnia złożą prawidłowy wniosek, świadczenie za czerwiec będą miały przyznane i wypłacone najpóźniej do 30 czerwca. Jak poinformowała PAP minister rodziny i polityki społecznej Marlena Ma-ląg, wczoraj o godz. 9 liczba złożonych wniosków przekroczyła milion. Najchętniej wybieraną drogą jest bankowość elektroniczna – za jej pośrednictwem złożono blisko 875,5 tys. wniosków.

Poprzez portal Empatia złożono ich 80 tys., a 50,1 tys. poprzez PUE ZUS. – To pokazuje, że rodzice chętnie i bardzo sprawnie korzystają z elektronicznych narzędzi umożliwiających złożenie wniosku o świadczenie wychowawcze. Bardzo nas to cieszy, ponieważ jest to najszybsza i najbezpieczniejsza droga. Ponad milion złożonych wniosków w tak krótkim czasie to wspaniały wynik – wskazuje Ma-ląg.

Od 1 kwietnia można złożyć wniosek w urzędzie lub za pośrednictwem poczty. Złożenie wniosku do końca czerwca 2021 r. gwarantuje, że świadczenie wychowawcze zostanie wypłacone z wyrównaniem od 1 czerwca.

.....
(pt)



„SUPER MARIO” Z MISJĄ UTWORZENIA RZĄDU

WŁOCHY \ Profesor ekonomii Mario Draghi, określany przez media jako „Super Mario”, otrzymał od prezydenta Włoch Sergia Mattarellego misję utworzenia nowego rządu. Zgodnie z oczekiwaniami szefa państwa były prezes Europejskiego Banku Centralnego ma stworzyć gabinet ekspertów.

WASZYNGTON \ Ryzyko wybuchu wojny mocarstw

Rosja i Chiny mogą użyć broni atomowej

Dowódca amerykańskiego Dowództwa Strategicznego (STRATCOM) adm. Charles Richard opublikował artykuł o odstraszeniu nuklearnym w XXI w. Oceniał w nim, że istnieje ryzyko konfliktu nuklearnego wywołanego przez Chiny lub Rosję – i im szybciej Pentagon to zrozumie, tym lepiej.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

W tekście opublikowanym w miesięczniku „Proceedings” Instytutu Morskiego adm. Richard stwierdził, że wbrew opinii krytyków, Departament Obrony (DoD) wcale „nie utknął w zimnej wojnie”. Zauważył, że od upadku Związku Sowieckiego Amerykanie nie traktowali poważnie ryzyka konfliktu z państwem o poważnych możliwościach nuklearnych. Przez ostatnie dwie dekady Pentagon skupiał się na walce z terroryzmem i „weszło mu w krew ignorowanie wymiaru nuklearnego”.

Richard zauważył, że Rosja i Chiny w ostatnim czasie agresywnie rzucają wyzwanie międzynarodowym normom i globalnemu pokojowi w sposób niewidziany od szczytu zimnej wojny i używają nawet pandemii



Stany Zjednoczone muszą jak najszybciej zacząć myśleć, że użycie broni atomowej jest realnym zagrożeniem i starać się mu przeciwdziałać | fot. YouTube/d

do wzmocnienia swoich interesów. Ostrzegł, że jeśli USA nic z tym nie zrobią, to ryzyko kryzysu lub konfliktu z ich udziałem znacząco wzrośnie, a ten może przerodzić się w wojnę atomową. Przyznał, że takie ryzyko jest małe, ale i tak nie wolno go ignorować.

Dowódca STRATCOM podkreślił, że USA nie mogą być biernym obserwatorem i muszą „aktywnie rywalizować, aby trzymać agresję Chin i Rosji pod kontrolą”. Ostrzegł, że jeśli USA będą postrzegane jako państwo, które nie chce lub nie może

użyć projekcji siły, kiedy sytuacja tego wymaga, to nie tylko zachęci to Rosję i Chiny do dalszego działania, lecz także naruszy zaufanie sojuszników.

Richard zwrócił też uwagę, że Rosjanie od dekady ostro modernizują swój potencjał

nuklearny, co obejmuje też tworzenie całkiem nowych typów broni, jak np. nuklearne torpedy mające powodować tsunami. Jego zdaniem ta modernizacja skończy się w ciągu kilku najbliższych lat. Dodatkowo rosyjskie siły zbrojne rutynowo podejmują demonstracje siły wobec USA, a Kreml jest bardzo aktywny na polu cyberataków, co zwiększa ryzyko, że ten arsenał może być użyty w praktyce. Admirał zauważył też, że Chiny są równie agresywne, a ich arsenał wkrótce sprawi, że będą mogły rywalizować na tym polu z USA.

Zdaniem admirała Stany Zjednoczone muszą jak najszybciej zacząć myśleć, że użycie broni atomowej jest realnym zagrożeniem, i starać się mu przeciwdziałać. Przyznał, że nie będzie to łatwe, ale zauważył, że w przeszłości Pentagon wielokrotnie zademonstrował, że umie dostosować się do sytuacji.

„Postępowość” podzieliła lewicę

HISZPANIA \ Ministerstwo Równouprawnienia chce pozwolić 16-latkom na zmianę imienia i płci pisemną deklaracją, bez konieczności konsultacji z lekarzem, i dać nieletnim prawo do decyzji o rozpoczęciu terapii hormonalnej. Przyjazne rządowi feministki uważają jednak, że zmiany ograniczą prawa kobiet.

Minister równouprawnienia Irene Montero ogłosiła zakończenie prac nad tekstem ustawy o „rzeczywistej równości osób trans”, która ma trafić do izby niższej hiszpańskiego parlamentu. Zgodnie z aktem opracowanym przez Carmen Calvo, wicepremier oraz polityk Unidas Podemos – lewicowego koalicjanta rządzącej Hiszpańskiej Partii Socjalistycznej (PSOE), Hiszpanie już od 16. roku życia powinni mieć prawo do autonomii w sprawie decydowania o własnej płci i mieć możliwość zmiany imienia i płci w dokumentach tożsamości. Jeśli nowe przepisy wejdą w życie, nieletni będą mogli zmienić swoje dane w urzędzie stanu cywil-

nego za pomocą pisemnej deklaracji, unikając konsultacji z lekarzem i konieczności okazania medycznej deklaracji o dysforii płciowej. Zapis będzie dotyczył również Hiszpanów, którzy ukończyli 12. rok życia, jednak w przypadku młodszych dzieci deklarację będą musieli złożyć ich opiekunowie prawni. Ustawa proponuje serię rozwiązań, które mają zapewnić pełnię praw człowieka osobom, „których tożsamość płciowa nie koresponduje z płcią nadaną po narodzinach”.

W myśl dokumentu, obywatela będą mogli odrzucić przynależność do jakiegokolwiek z płci, przy nieograniczonym dostępie do terapii hormonalnych oraz operacji korekty płci.

Dodatkowo osoby transseksualne, które mogą zachodzić w ciążę, powinny mieć nieograniczony dostęp do medycznych procedur reprodukcyjnych. Prawa transseksualistów mają być pod szczególną ochroną na rynku pracy, zaś przedsiębiorcy powinni zabiegać o zatrudnienie transseksualnych bezrobotnych. W sporcie transseksualiści powinni być kwalifikowani w zależności od ich płci formalnej i w żadnym wypadku nie mogą być poddawani jej badaniom.

Autorzy projektu nie zominają o transseksualistach odbywających kary więzienia. Skazani, którzy będą czuli, że współwięźniowie nie szanują ich odmiennej intymności, będą mieli prawo do zmiany otoczenia.

Media donoszą, że zapisy podzieliły lewicową koalicję, a większość rządzącej PSOE nie aprobuje całości dokumentu. Środowiska feministyczne zwracają uwagę, że ułatwienie procedury zmiany płci może przyczynić się do bezradności ofiar przemocy domowej i seksualnej.

Joanna Kowalkowska

Albicla.com/JoannaKowalkowska

Wojskowy ukłon w stronę Iranu

USA \ Po 270 dniach amerykańska armia wycofała lotniskowiec USS „Nimitz” z wód w pobliżu Zatoki Perskiej. Ruch nowej administracji Białego Domu jest odbierany jako znak dobrej woli wobec Islamskiej Republiki Iranu.

Grupa uderzeniowa lotniskowca USS „Nimitz” opuściła Bliski Wschód, za który odpowiedzialne jest Centralne Dowództwo (USCENTCOM) i skierowała się ku obszarowi, w którym podlegać będzie Dowództwu IndoPacyfiku (USINDOPACOM) – poinformował rzecznik Pentagonu John Kirby. Wycofanie USS „Nimitza”, który operował m.in. na wodach Morza Arabskiego, oznacza, że USA nie dysponują w tym momencie żadnym lotniskowcem na Bliskim Wschodzie.

Podczas konferencji prasowej rzecznik Pentagonu przytoczył słowa amerykańskiego sekretarza obrony Lloyd J. Austina III, który stwierdził, że jego kraj dysponuje zdecydowaną obecnością wojskową na Bliskim Wschodzie. – Żołnierze Stanów Zjednoczonych stacjonują w wielu

krajach Zatoki Perskiej, dysponując wystarczającą siłą w powietrzu, aby przeciwstawić się każdemu przeciwnikowi – oznajmił nowy szef Pentagonu.

Amerykański dziennik „New York Times” stwierdził, że działania podjęte przez Pentagon mają na celu zmniejszenie napięcia na linii Waszyngton–Teheran. Warto zauważyć, że nowa administracja Białego Domu wysyłała sygnały dotyczące możliwości powrotu do porozumienia nuklearnego. Stany Zjednoczone stawiają przy tym warunki Iranowi, dotyczące przestrzegania tej umowy, zawartej w 2015 r. Z kolei rząd w Teheranie poinformował, że nie podejmie żadnych kroków, dopóki USA nie wycofają nałożonych na Iran sankcji gospodarczych.

(pk)

Albicla.com/PawelKryszczak



SPUTNIK V W HISZPANII?

MADRYT \ Minister zdrowia Carolina Darias nie wyklucza zakupu przez Hiszpanię rosyjskiej szczepionki przeciwko COVID-19. Warunkiem jest jej zatwierdzenie przez Europejską Agencję Leków.



ŚMIERĆ BOHATERA

WIELKA BRYTANIA \ W wieku 100 lat zmarł sir Tom Moore. Wiosną 2020 r. weteran zebrał dla publicznej służby zdrowia prawie 33 mln funtów na walkę z epidemią, za co otrzymał tytuł szlachecki.

UE \ Niezadowolenie z bierności szefowej Komisji Europejskiej ws. szczepionek

Ursulo, gdzie jesteś?

Z powodu opóźnień w dostawach szczepionek przeciwko COVID-19 do Unii Europejskiej, tempo szczepień jest znacznie niższe niż w USA czy w Wielkiej Brytanii. Reprezentanci państw unijnych zwracają uwagę na sporadyczną obecność szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, od kiedy zaczęły się problemy z dostawami szczepionek.

Beata Mańkowska

Albicla.com/BeataMankowska

Wśród brukselskich urzędników i dyplomatów panuje napięta atmosfera ze względu na dostawy szczepionek, które w imieniu państw członkowskich negocjowała Komisja Europejska. Mimo zapewnień z początku stycznia o zabezpieczeniu dostaw, są one znacznie opóźnione. KE do tej pory niewiele zdołała zaradzić na ten problem, co spotkało się z ogromną krytyką. – Odsetek zaszczepionych w UE, w porównaniu z Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą czy Izraelem, jest dramatycznie niski. Wszystkie państwa członkowskie zaufały Komisji i wszystkie oczy zwrócone są teraz na szefową KE Ursulę von der



Wśród brukselskich urzędników i dyplomatów panuje napięta atmosfera ze względu na dostawy szczepionek, które w imieniu państw członkowskich negocjowała Komisja Europejska | fot. Aleksiej Witwicki/Gazeta Polska

Leyen. W sytuacji kryzysowej można się schować, jednak problemy same się wtedy nie rozwiążą, albo trzeba po prostu zmierzyć się z rzeczywistością – mówi w roz-

mowie z Państwową Agencją Prasową (PAP) jeden z dyplomatów.

Komisja Europejska zapewnia, że zapisy w kontraktach z firmami farmaceutycznymi

są dobre. Dyplomaci zastanawiają się jednak, dlaczego Wielka Brytania wyprzedziła UE, jeśli chodzi o dostęp do szczepionek. Przypomina się też, że Komisja Europejska

ogłosiła sukces w negocjacjach z firmami farmaceutycznymi i jeszcze w styczniu go podkreślała.

Z nieoficjalnych informacji wynika, że KE w rozmowach z krajami unijnymi uważa wręcz, że powinny być one zadowolone, bo płacą mniej za szczepionki niż kraje spoza Wspólnoty. – Jeśli chodzi o ludzkie życie i straty dla gospodarki, to ceny nie mają znaczenia. Myślę, że wiele unijnych rządów byłoby gotowych zapłacić znacznie więcej, gdyby te szczepionki były, biorąc po uwagę umierających ludzi, straty gospodarcze i straty polityczne – powiedział w anonimowej rozmowie jeden z dyplomatów.

Działania KE skrytykował nawet jej były przewodniczący Jean-Claude Juncker. – Jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za siebie. To pandemia, która dotyka wszystkich na tej planecie. Jestem bardzo przeciwny Unii Europejskiej sprawiającej wrażenie, że dba (tylko) o siebie i że cierpienie innych ludzi, zwłaszcza w biedniejszych krajach i na biedniejszych kontynentach, nie ma na nas wpływu – powiedział Juncker cytowany przez „Politico”.

.....
(Niezależna.pl, PAP)

Bezsilność Kremla

ROSJA \ Nie milkną echa wtorkowej decyzji sądu w Moskwie, który nakazał, by wydany przed siedmioma laty wyrok 3,5 roku w zawieszeniu wobec Aleksieja Nawalnego zamienić na bezwzględne wykonanie kary. W komentarzach po wyroku wskazuje się na coraz większą bezsilność Kremla wobec lidera rosyjskiej opozycji.

W wyniku motywowanej politycznie decyzji sądu Aleksiej Nawalny ma być osadzony w kolonii o zwykłym reżimie na 2 lata i 8 miesięcy. Na poczet kary zaliczono mu 10 miesięcy spędzonych w 2014 r. w areszcie domowym.

Tymczasem w całej Rosji trwają protesty osób solidaryzujących się z opozycjonistą, które są brutalnie rozpędzane przez służby. Tylko w związku z procesem Nawalnego zatrzymano 1,5 tys. osób. „Niezawisimaja Gazieta” ocenia, że decyzja sądu o pozbawieniu wolności Nawalnego może sprawić, że stanie się on symbolem protestów. Z kolei zdaniem politologa Konstantina Kałaczowa najprawdopodobniej w ciągu trzech lat odbędzie się w Rosji przekazanie władzy, przy czym nadal pozostanie ona w rękach Władimira Putina, który jednak

nie będzie już prezydentem. Andriej Kolesnikow z moskiewskiego ośrodka Carnegie uważa zaś, że wyrok pozbawienia wolności doda opozycjonście wagi moralnej. Ma to sprawić, że Kreml będzie walczył z Nawalnym nie tylko w wymiarze politycznym. Inne go zdania jest politolog Gleb Kuzniecowa ze zbliżonego do Kremla Eksperckiego Instytutu Badań Społecznych, który w rozmowie z dziennikiem „Kommiersant” przekonywał, że wyrok nie wpłynie na znaczenie Nawalnego ani opozycji.

Decyzja sądu wywołała jednak kolejną falę międzynarodowej krytyki. Rzecznik kanclerz Niemiec Angeli Merkel, przekazując na Twitterze jej słowa, podkreślił, że wyrok jest daleki od jakichkolwiek norm prawa. „Nawalny musi zostać natychmiast zwolniony, a przemoc wobec po-

kojowych demonstrantów musi się skończyć” – czytamy. Z kolei wysoki przedstawiciel UE ds. zagranicznych Josep Borrell, który dziś ma udać się z wizytą do Moskwy, zaznaczył, że skazanie opozycjonisty jest sprzeczne z werdyktem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który orzekł, że sprawa przeciwko Nawalnemu była arbitralna i pozbawiona podstaw.

Szef ukraińskiego MSZ Dmytro Kułeba ocenił, że próba zabicia, a następnie uwięzienie Aleksieja Nawalnego i masowe zatrzymanie demonstrantów to nowy rekord bezprawia rosyjskich władz. Zaznaczył, że Rosja wciąż nie przejawia woli, by szanować prawa i wolności człowieka.

.....
Petar Petrović. Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia Albicla.com/PetarPetrovic

Kościół 36 razy gorszy od sklepu

BELGIA \ Katolicy sprzeciwiają się obostrzeniom, które ich dyskryminują. W Belgii we mszy świętej może uczestniczyć maksymalnie 15 osób, zaś w niektórych sklepach w tym samym momencie może przebywać nawet kilkaset osób.

Władze szczytą się tym, że zapewniają w kraju wolność religijną. To, jak skonstruowane są przepisy antyepidemiczne, pozwala jednak w to wątpić – stwierdziła w rozmowie z Polską Agencją Prasową Kinga Pająk, jedna z działaczek katolickiego stowarzyszenia Pour la Messe Libre. Jak podkreśla, w dużych sklepach może jednocześnie przebywać nawet do 550 osób, bo jest to uzależnione od metrażu. Tymczasem największe sklepy mają dwa razy mniejszą powierzchnię niż bazylika Koekelberg w Brukseli. – Jest to ewidentny przykład braku równości wobec prawa i dyskryminacji. Nie mówiąc już o braku elementarnej wiedzy, że dla nas, katolików, nie ma wolności religijnej bez mszy – tłumaczy przedstawicielka organizacji.

Nawet osoby niezwiązane z Kościołem przyznają, że w Belgii katolików jest tak mało, że zachowywali dystans jeszcze przed pandemią. – Jest mnóstwo badań, które dowodzą, że osoby wierzące statystycznie mają większe szanse na pokonanie rozmaitych chorób i na szybszą rekonwalescencję. To fakt. Próbuje my zwrócić na niego uwagę władz zarówno świeckich, jak i kościelnych – zapewnia działaczka Pour la Messe Libre.

Belgijskie ministerstwo sprawiedliwości otrzymało petycję podpisaną przez 13 tys. wiernych, jednak resort wciąż powołuje się na stanowisko episkopatu, który wyraził zrozumienie dla działań rządu.

.....
(bm, PAP)

Albicla.com/BeataMankowska

KRYZYS \ Skarb państwa będzie twardo bronić swojego stanowiska

Są pierwsze pozwy za lockdown

Do Prokuratury Generalnej, która reprezentuje skarb państwa przed sądami, wpłynęły dwa pozwy z żądaniami odszkodowawczymi za lockdown. Jeden na ok. 215 tys. zł od właściciela galerii handlowej, drugi na ok. 458 tys. zł od właściciela siłowni. – Państwo działało w interesie obywateli, dlatego zakres kompensacji powinien być ograniczony – ocenia rzecznik Prokuratury.

Lucyna Piwowarska

Prokuratura nie chce zdradzać szczegółów na temat złożonych wniosków. Już wiadomo, że skarb państwa będzie twardo bronić swojego stanowiska. Jak poinformował Bartosz Swatek, rzecznik Prokuratury, pandemia nie została wywołana działaniami państwa, a przyjmowane w Polsce rozwiązania nie odbiegały od tych przyjętych w Unii Europejskiej.

Państwo działało w interesie obywateli, kierując się ochroną ich życia i zdrowia. Oprócz tego zostały uruchomione środki ograniczające negatywne skutki ekonomiczne i finansowe pandemii. – To wszystko powinno ograniczać zakres kompensacji państwa nawet w przypadku ewentualnego wystąpienia innych przesłanek odpowiedzialności – przekazał.



Pierwsze dwa pozwy za lockdown opiewają na kilkaset tysięcy złotych | fot. Pixabay/d

Wraz z ograniczeniami rząd przygotował działania pomocowe, przede wszystkim tzw. tarcze przeznaczone specjalnie dla najbardziej dotkniętych lockdownem branż. Wartość pomocy dla mikro-, małych i średnich firm w ramach Tarczy

Finansowej 2.0 wyniosła 13 mld zł: 6,5 mld zł dla mikrofirm, kolejne 6,5 mld zł dla spółek zatrudniających od 10 do 249 pracowników.

Rząd zdecydował już, że lista kilkudziesięciu branż, które obejmie pomoc, zostanie rozszerzona o kolejne ro-

dzaje działalności – sprzedaż hurtową odzieży i obuwni, działalność klubów sportowych, naukę języków obcych, sprzedaż detaliczną obuwni i wyrobów skórzaných, prowadzoną w wyspecjalizowanych sklepach, pranie i czyszczenie wyrobów włó-

kienniczych i futrzarskich, produkcję filmów, nagrań wideo i programów telewizyjnych, postprodukcję związaną z filmami, nagraniami wideo i programami telewizyjnymi, dystrybucję filmów, nagrań wideo i programów telewizyjnych, nagrania dźwiękowe i muzyczne.

Jednak liczba niezadowolonych rośnie, bo wciąż nie do wszystkich – jak twierdzą – pomoc dociera. Jeśli nie się nie zmieni w sprawie wsparcia, to na koniec marca pozew zbiorowy przeciwko rządowi złożą restauratorzy. – Chcemy, aby do pozwu przystąpiło minimum 650 przedsiębiorców. To ze względu na koszty, bo złożenie pozwu będzie wymagało wpłacenia 200 tys. zł opłaty sądowej w jednej tylko instancji, plus koszty kancelarii – zapowiadają.

(PAP)

Gospodarcza sytuacja Polski nie wygląda źle

DEBATA \ Mimo wielu problemów związanych z koronakryzysem sytuacja w Polsce od strony gospodarczej nie wygląda źle – ocenił wczoraj prezydent Andrzej Duda podczas spotkania Rady Przedsiębiorczości w Pałacu Prezydenckim, poświęconego pandemii i jej wpływowi na gospodarkę.

Problemów jest bardzo wiele, bo i skala pandemii koronawirusa i jej wpływ na gospodarkę są gigantyczne. To olbrzymie wyzwanie. Jednocześnie z satysfakcją mogę zaznaczyć, że nawet pomimo pewnych potknięć generalnie wydaje się, że od strony gospodarczej sytuacja w Polsce nie wygląda źle. Na tle innych krajów poradziliśmy sobie dobrze – powiedział prezydent.

Zdaniem Andrzeja Dudy, cały czas musimy szukać nowych, dobrych rozwiązań, głównie takich, które pomogą przetrwać polskim firmom i przedsiębiorcom, a następnie, najszybciej jak to będzie możliwe, wrócić z powrotem na drogę dynamicznego rozwoju. – Temu właśnie poświęcone jest to spotkanie, a udział w nim przedsiębiorców świadczy o tym, że biznes jest gotowy wspierać od

strony intelektualnej pracę rządu – podkreślił.

– Albo zastosujemy dobre, mądre, optymalne rozwiązania i przejdziemy przez pandemię, by dalej się rozwijać, albo pandemia i kryzys cofną nas rozwojowo – stwierdził prezydent. – To jest wielka odpowiedzialność i cieszę się, że państwo, przedstawiając tutaj swoje propozycje, tę odpowiedzialność wspólnie z rządem podejmują – zwrócił się do przedsiębiorców.

Andrzej Duda podkreślił, że stara się słuchać głosów, które różnymi sposobami docierają do Pałacu Prezydenckiego. – To spotkanie jest efektem właśnie takiego głosu, pisma od szefa Business Centre Clubu Marka Goliśzewskiego z prośbą o umożliwienie Radzie Przedsiębiorczości przedstawienia swoich uwag co do środków zaradczych, podejmowanych

w związku z kryzysem – zaznaczył prezydent.

– Szybki powrót do wzrostu gospodarczego to jeden z głównych celów rządu na ten rok. Nowy polski ład, nad którym intensywnie pracujemy, ma ten wzrost zapewnić – stwierdził w środę premier Mateusz Morawiecki. Jak dodał, aby Polska nadal miała jeden z najlepszych poziomów wzrostu gospodarczego w UE, trzeba we właściwy sposób zagospodarować wszelkie dostępne środki.

– Będzie to wymagać szerokich konsultacji społecznych, ekspertów, analiz specjalistów, ale również szybkiego tempa działania – podkreślił szef rządu. Dodał też, że deficyt budżetowy za ub.r. będzie o ok. 25 mld zł niższy niż zaplanowany w znowelizowanej ustawie budżetowej.

(jak, PAP)

Paliwa będą drenować portfele kierowców

PALIWA \ Utrzymujące się na wysokich poziomach ceny ropy naftowej oraz wzmacnianie się dolara wobec złotego spowodują, że ceny paliw na polskich stacjach mogą poszybować w górę – uważają eksperci.

Cena ropy utrzymuje się na najwyższych poziomach od blisko roku, a więc jeszcze sprzed pandemii – wskazuje Michał Stajniak, ekspert XTb. – Jest to związane z niskimi jej zapasami na świecie pomimo że popyt wciąż jest przyduszony w związku z koronawirusem – dodaje.

W jego opinii dla zmian cen na rynku ropy istotną jest jedna z pierwszych decyzji prezydenta USA Joeego Bidena, dotycząca odwołania zgody na budowę rurociągu Keystone, którym miała płynąć ropa z Kanady do rafinerii w USA w ilości 1 mln baryłek dziennie. To prowadzi do ograniczenia podaży, która i tak już zmalała po decyzjach OPEC.

– Pomimo relatywnie wysokich cen ropy WTI w USA, przewyższających poziom 50 dol. za baryłkę, prezydent USA zawiesił także wy-

dawanie pozwoleń na nowe odwierty, co wspiera odbicie cenowe na ropie – wyjaśnia Stajniak. Ceny ropy będą też rosły, jeżeli dojdzie do osłabienia dolara, a tego należy się spodziewać, gdy dojdzie do wypłacania kolejnej pomocy finansowej, przeznaczonej na wspieranie gospodarki USA.

Z tych powodów cena ropy brent może wzrosnąć w ciągu dwóch miesięcy do poziomu 60 dol. za baryłkę. – Dopiero w drugim półroczu ceny będą spadać, jeżeli dojdzie do wzrostu podaży – dodaje ekspert, który nie ma dla polskich kierowców dobrych wiadomości. – Gdy drożeje ropa i jednocześnie dolar wzmacnia się wobec złotego, to ceny benzyny na stacjach paliw zbliżą się do poziomu 6 zł za litr – ocenia.

Paweł Woźniak, Marketnews24

FISKUS \ Nowa danina pomoże ograniczyć skutki pandemii i wesprze kulturę

Składka od reklamy zamiast podatku cyfrowego

Polski rząd wprowadzi wkrótce składkę od reklamy – specjalną daninę, której zadaniem będzie łagodzenie różnych skutków pandemii koronawirusa. Jak obliczyło Ministerstwo Finansów, wpływy ze składki w 2022 r. mają wynieść ok. 800 mln zł. Zgodnie z projektem, połowa tych środków ma trafić do Narodowego Funduszu Zdrowia.

Paweł Woźniak

Projekt, który resort będzie konsultował do 16 lutego, ma na celu pozyskanie pieniędzy, które posłużą do walki ze zdrowotnymi, gospodarczymi i społecznymi skutkami pandemii koronawirusa. Źródłem środków będą składki od reklamy w internecie oraz mediach tradycyjnych. Składki wzmocnią finanse NFZ (w 50 proc.), Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków (15 proc.) oraz nowego Funduszu Wsparcia Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Obszarze Mediów (35 proc.).

Ministerstwo poinformowało, że podstawa wymiaru składki będzie wyliczana na podstawie liczby odbior-

ców reklam internetowych danego usługodawcy w Polsce, a stawka składki wyniesie 5 proc. – Jej zakresem objęci zostaną giganci cyfrowi, których globalne przychody sięgają 750 mln euro, a przychody z tytułu reklamy internetowej w Polsce 5 mln euro – podano.

Jak wyjaśnił resort, Polska jest w grupie państw UE, które wprowadziły lub zamierzają wprowadzić przepisy wdrażające na ich obszarze opodatkowanie cyfrowej gospodarki, obejmujące daninami, obok reklamy konwencjonalnej, także reklamę udostępnianą online. – Wprowadzając składkę od reklam, Polska wzoruje się na wielu państwach OECD i Unii Europejskiej, które wdrożyły do swojego prawa



Połowa środków ze składek od reklamy trafi do Narodowego Funduszu Zdrowia | fot. Pixabay/d

podobne rozwiązania. Funkcjonują one m.in. we Francji, Austrii, Grecji i na Węgrzech – wskazano.

Resort przywołuje przykład Austrii, gdzie od 2000 r. pobierany jest podatek od reklam w telewizji, radiu, prasie i na plakatach. Dodano, że we Francji z kolei dodatkowemu obciążeniu podlega emitowanie i transmisja reklam za pośrednictwem

radia i telewizji, a w Grecji – reklama telewizyjna. Zwrócono uwagę, że największymi pozaeuropejskimi krajami, które wdrożyły ten typ opodatkowania, są Indie i Malezja.

– Wysokość składki w Polsce nie będzie odbiegać od poziomu stosowanego w innych krajach naszego regionu (w Czechach i na Węgrzech) i będzie uzależniona

od reklamowanego towaru, rodzaju medium oraz wielkości nadawcy – wyjaśniono. Jak dodano, wyższymi stawkami objęte zostaną przychody z reklam towarów szkodliwych dla zdrowia, w szczególności napojów słodzonych, ale także suplementów diety.

Resort oszacował wpływ ze składki od reklam w 2022 r. na 800 mln zł.

Już jutro w „Gazecie Polskiej Codziennie” pierwszy odcinek cyklu „Praktyczny Poradnik Finansowy”:

Bankowość w pandemii. Jak odnaleźć się w rzeczywistości banków online?

- Jak zmienił się model funkcjonowania banków w pandemii?
- Jakie sprawy można załatwić online?
- Czym jest open banking?
- Banki przyszłości – szanse i zagrożenia



REKLAMA



fot. mat. pras./d

JEFF BEZOS REZYGNUJE Z FUNKCJI PREZESA AMAZONA

SPÓŁKI \ Amazon poinformował, że Jeff Bezos ustąpi ze stanowiska dyrektora generalnego firmy, którą założył prawie 30 lat temu. W trzecim kwartale br. na stanowisku prezesa zastąpi go Andy Jassy. Bezos obejmie funkcję przewodniczącego rady nadzorczej Amazona.

KOPALNIE \ Związkowcy ostrzegają i apelują o pilne ratowanie górnictwa

Bez pomocy rządu PGG upadnie

Podczas pierwszego od roku spotkania Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek apelował, by jak najszybciej powrócić do rozmów dotyczących umowy społecznej dla górnictwa. – Inaczej Polska Grupa Górnicza padnie – alarmował. Poparli go wszyscy związkowcy obecni na spotkaniu.

Mariusz Andrzej Urbanke

Obok przedstawicieleli strony społecznej i pracodawców wzięło w nim udział aż czterech wiceministrów: aktywów państwowych Artur Soboń, klimatu i środowiska Piotr Dziadzio, finansów Piotr Patkowski oraz rozwoju, pracy i technologii Robert Tomanek. Szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek apelował podczas obrad, by jak najszybciej powrócić do rozmów dotyczących umowy społecznej dla górnictwa. – Inaczej PGG padnie – ostrzegł.

Poparli go wszyscy związkowcy obecni na spotkaniu. Dlatego też zapadła decyzja, by na początku przyszłego tygodnia wznowić rozmowy z rządem o reformie górnictwa. Wacław Czerkawski, wiceprzewodni-



Kopalnie bez wsparcia państwa będą likwidowane – ostrzegają związkowcy | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

czący zespołu ze strony społecznej i szef śląskiego OPZZ, zaznacza, że związkowcy dostali też zapewnienie od wiceministra finansów, że rząd jest pod względem finansowym przygotowany na transformację górnictwa i całego regionu.

Podczas obrad przyjęto też stanowisko dotyczące pomocy dla firm okologicznych. Jak poinformował Janusz Olszowski, prezes Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, stanowisko zostało przyjęte przez stronę związkową, natomiast Mini-

sterstwo Aktywów Państwowych wniesie do tego stanowiska pewne korekty.

Natomiast dla Solidarności bardzo ważną kwestią była wciąż nierozstrzygnięta sprawa pomocy z Polskiego Funduszu Rozwoju dla PGG, która stara się o 1,7 mld zł

wsparcia. – PGG bezskutecznie stara się tę pomoc, chociaż ma udokumentowane straty z powodu COVID-19 – zwrócił uwagę przewodniczący Hutek.

– Przypominam, że przeprowadziliśmy 66 tys. badań na koronawirusa, zatrzymaliśmy nasze kopalnie na miesiąc, a my nie możemy uzyskać tej pomocy. Wszystkim jakoś to się udaje, nawet firmom z kapitałem zagranicznym, tylko górnictwo ma problemy – stwierdził Hutek.

– Jeśli PGG nie otrzyma pieniędzy z PFR, to przetrwa tylko pierwszy kwartał, ale potem będzie miała problem – alarmował. Jak zapewnił Artur Soboń, wiceszef MAP i pełnomocnik rządu do spraw transformacji spółek energetycznych i górnictwa węglowego, rozmowy w tej sprawie wciąż trwają.

Dochód podstawowy, czyli pomysł na państwo opiekuńcze

ANALIZA \ Zdecydowana większość Polaków (73 proc.) deklaruje, że kontynuowałaby pracę pomimo otrzymywania comiesięcznego dochodu gwarantowanego – wynika z badania Polskiego Instytutu Ekonomicznego (PIE).

Bezwarunkowy Dochód Podstawowy, zwany też gwarantowanym lub obywatelskim, jest narzędziem z dziedziny polityki fiskalnej, w którym każdy obywatel niezależnie od osiąganych dochodów otrzymywałby stałe świadczenie finansowe od państwa. Miałoby ono na celu zaspokojenie podstawowych potrzeb każdego człowieka.

Choć obecnie nie realizuje go żadne państwo na świecie (w latach 2017–2018 pilotażowo wprowadziła go Finlandia), coraz częściej dyskutuje się o nim w kontekście wyzwań współczesnego państwa opiekuńczego. Według analizy PIE koszt sfinansowania w Polsce dochodu gwarantowanego, przy założeniu świadczeń w wysokości 1200 zł dla osób w wieku produkcyjnym i 600 zł dla dzieci, wyniosłby 376 mld zł rocznie.

Sfinansowanie takiego programu wymagałoby wzrostu podatków, zadłużenia bądź

rezygnacji ze znacznej części obecnych wydatków socjalnych państwa. Dla porównania – w 2018 r. łączny koszt całego systemu zabezpieczenia i pomocy społecznej państwa wyniósł 343 mld zł, z czego 114 mld zł przeznaczono na różne narzędzia pomocy społecznej.

Z badania wynika, że wiedza o dochodzie podstawowym jest wśród Polaków raczej niewielka. 57 proc. otwarcie deklaruje, że nigdy nie słyszało o takim rozwiązaniu. 30 proc. twierdzi, że zetknęło się z tym pojęciem, ale nie zna szczegółów i nie interesuje się tym zagadnieniem. Rozwiązanie to podoba się zdecydowanej większości osób, które nie mają stałego źródła dochodu – zajmują się domem lub są bezrobotne (75 proc.), lub mają jedynie podstawowe wykształcenie (70 proc.).

Posiadanie stałego dochodu nie sprzyja poparciu dla do-

chodu podstawowego. Tylko 48 proc. osób aktywnych zawodowo i 44 proc. emerytów akceptuje gwarantowane świadczenie od państwa. Jednocześnie 73 proc. pracujących Polaków zadeklarowało kontynuację pracy w przypadku otrzymania dochodu gwarantowanego i tylko 22 proc. uważa, że tak samo zrobiliby inni pracujący.

– Nasze badanie pokazało dużą rozbieżność między tym, co w kwestii pracowitości i odpowiedzialności myślimy o sobie, a co o innych. Wierzmy, że pomimo otrzymywania gwarantowanego świadczenia od państwa będziemy nadal pracować, ale tylko co piąty z nas wierzy, że taką samą postawę będzie miał jego sąsiad czy współpracownik – komentuje Paula Kukołowicz, analityk zespołu strategii PIE.

..... (ar)

Francuzi zaproponowali nam swoją atomową technologię

ENERGIA \ Podczas polsko-francuskiego spotkania w Warszawie, poświęconego energetycznej współpracy, prezes koncernu EDF Jean-Bernard Lévy zaprezentował oferowaną przez jego firmę technologię reaktora EPR i doświadczenia z realizowanych projektów.

W spotkaniu z Franckiem Riesterem odpowiedzialnym za handel zagraniczny Francji udział wzięli minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka, pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotr Naimski oraz wiceminister klimatu i środowiska Adam Guibourgé-Czetwertyński.

Jak poinformowało Ministerstwo Klimatu i Środowiska, strony omówiły bieżącą sytuację oraz planowane działania w zakresie realizacji francuskiego i polskiego programu energetyki jądrowej, a także możliwości współpracy Polski i Francji w tym obszarze. Szczegóły francuskiej propozycji przedstawił Philippe Crouzet, nowo mianowany wysoki przedstawiciel ds. współpracy z Polską w dziedzinie cywilnej energetyki jądrowej.

Z kolei towarzyszący francuskiej delegacji prezes energetycznego koncernu EDF Jean-Bernard Lévy zaprezentował oferowaną przez jego firmę technologię reaktora EPR i doświadczenia z realizowanych projektów. Polska strona nie skomentowała jego oferty. Jednak według komentatorów wspomniana prezentacja może być sygnałem dla nowej administracji USA, że jeśli odstąpi od zawartych wcześniej porozumień z Polską w sprawie jądrowej współpracy, to Warszawa ma realną alternatywę.

Polacy i Francuzi rozmawiali też o możliwości wspólnej obrony atomu na arenie europejskiej i jego znaczeniu w unijnej polityce klimatyczno-energetycznej.

..... (jak, PAP)



GARY GENSLER, NOWY SZEFE SEC, MA ZROBIĆ PORZĄDEK NA WALL STREET

KADRY \ Prezydent Joe Biden na stanowisko szefa komisji papierów wartościowych (SEC) nominował Gary'ego Genslera. „Będzie on najważniejszym regulatorem rynku USA i zapewne świata. Będzie też szeryfem, który musi zrobić porządek na Wall Street, gdzie drobni gracze wypowiedzieli wojnę wielkim funduszom inwestycyjnym, powodując bezprecedensowe skoki wartości spółek, np. GameStop” – napisał „Financial Times”.

GAZ \ Bez „wyłącznika” porozumienia w sprawie Nord Streamu 2 nie będzie

USA stawiają Niemcom twarde warunki

USA gotowe są rozmawiać z Niemcami o Nord Streamie 2, ale oczekują gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy i krajów Europy Środkowo-Wschodniej oraz mechanizmu pozwalającego zatrzymać gazociąg w przypadku zagrożenia tego bezpieczeństwa. „Prorosyjscy politycy w Bundestagu stanowczo odrzucają te pomysły” – pisze „Handelsblatt”.

Jan Kamieniecki

Jak informuje niemiecka gazeta, Amerykanie oczekują przedstawienia przez Niemców mechanizmu, który pozwoli zatrzymać pracę Nord Streamu 2 w razie niebezpiecznego obniżenia poziomu dostaw gazu przez Ukrainę. – Strona niemiecka musi przedstawić rozwiązanie pakietowe. W innym wypadku nie będziemy mogli rozwiązać problemu Nord Streamu 2 – powiedział informator „Handelsblattu”.

Chodzi o tzw. wyłącznik, dzięki któremu można by w pewnych okolicznościach ograniczyć lub zablokować przesył gazu z Rosji przez Nord Stream 2. Miałoby to chronić dostawy gazu

przez ukraińskie terytorium. „Amerykanie chcą od Niemiec gwarancji, że w przypadku, gdyby Rosja chciała użyć gazu przeciwko Ukrainie i innym krajom Europy Środkowo-Wschodniej, będzie możliwość zatrzymania pracy Nord Streamu 2” – wyjaśnia „Handelsblatt”.

Nowa administracja USA oczekuje także od Berlina, że wesprze rozwój infrastruktury gazowej na Ukrainie, także umożliwiającej dostawę wodoru. „Amerykanom bardzo na tym zależy, bo Niemcy dałyby w ten sposób szansę Kijowowi na odgrywanie istotnej roli na rynku gazu pomimo powstania Nord Streamu 2” – tłumaczy ekonomiczny dziennik.

Tymczasem prorosyjscy politycy niemieccy, których



Niemiecki dziennik gospodarczy „Handelsblatt” twierdzi, że USA postawiły Berlin pod ścianą | fot. mat. pras./d

wielu zasiada w Bundestagu, krytykują pomysł stworzenia mechanizmu pozwalającego zatrzymać Nord Stream 2 w razie obniżenia dostaw gazu przez Ukrainę. – Stanowczo sprzeciwiam się pomysłowi mechanizmu zaproponowanego przez USA, który mógłby ograniczyć dostęp do gazu z Rosji w określonych warunkach – powiedział rosyjskiej agencji Inter-

fax poseł Klaus Ernst z postkomunistycznej partii Linke.

Chwiejne stanowisko w sprawie Nord Streamu 2 prezentują Francuzi. W poniedziałek francuski sekretarz stanu ds. europejskich Clement Beaune powiedział, że ze względu na aresztowanie w Rosji Nawalnego i represje wobec broniących go demonstrantów Niemcy powinny odstąpić od budowy

gazociągu Nord Stream 2. Wczoraj zupełnie inną opinię przedstawił szef francuskiego MSZ Jean-Yves Le Drian. – Francja nie będzie wywierać presji na Niemcy w sprawie Nord Streamu 2. Nie zamierzam wtrącać się w wybory energetyczne Niemiec – powiedział w środę w radiu Europe 1.

(BiznesAlert.pl, PAP)

Jak radzimy sobie z długami?

FINANSE \ 9 na 10 dorosłych Polaków uważa, że długi zawsze należy spłacać. Blisko co czwarty miał w swoim życiu problem ze spłatą długu, a co dwudziesty przyznaje, że taka sytuacja zdarzyła się mu wiele razy – wynika z badania Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej (KRD).

W ogólnopolskim badaniu, przygotowanym przez IMAS International na zlecenie KRD wśród osób nieposiadających obecnie długów, 59 proc. zadeklarowało, że nie miało nigdy problemów ze spłatą swoich zobowiązań, takich jak np. raty kredytu czy nieuregulowane rachunki. Do sporadycznych „wpadek” z zapłatą przyznał się więcej niż co czwarty badany. 5 proc. osób zdarzało się to wiele razy, a 7 proc. nie potrafiło przypomnieć sobie, czy miało taką sytuację.

Zdecydowana większość, bo aż 9 na 10 dorosłych Polaków, uważa, że długi zawsze należy spłacać. 87 proc. unika ich zaciągania, a w razie takiej konieczności jak najszybciej

spłaca zobowiązanie. Podobny odsetek (86 proc.) uważa, że pożyczać powinniśmy tylko wtedy, gdy wiemy, że jesteśmy w stanie zwrócić należności.

– Do przemyślanego pożyczania najbardziej rygorystycznie podchodzą osoby, które nigdy nie były zadłużone lub regularnie spłacały zobowiązania. Ci, którzy obecnie mają zaległości, wykazują się większą tolerancją. 22 proc. z nich twierdzi, że dług niekoniecznie trzeba spłacać. Rzadziej unikają też pożyczania pieniędzy, spłatę traktują mniej priorytetowo. Widać zatem, że osoby, które nie regulują własnych zobowiązań, mają też luźniejsze podejście do zadłużania się, co zresztą może

być powodem ich finansowych kłopotów – komentuje Adam Łacki, prezes zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

Badanie pokazało, że blisko 3/4 Polaków woli oszczędzać i kupować za własne środki niż posiłkować się kredytem bądź pożyczką. Nieco ponad połowa wskazuje, że korzystanie z takiego wsparcia przy wydatkach jest naturalne, bo nie wszystkie zakupy da się sfinansować samodzielnie.

Oszczędzanie to także jedna z najpopularniejszych strategii w przypadku bycia zadłużonym. Aby móc spłacić zaległości, osoby posiadające zobowiązania najczęściej ograniczają wydatki. W pierwszej kolejności wybierają tańszą odzież (44 proc.) oraz rezygnują z rozrywki (42 proc.). Blisko co piąty (18 proc.) nie pojechał z tego powodu na wakacje, a 14 proc. tnie wydatki na jedzenie.

Na koniec 2020 r. łączne zaległości Polaków, widniejące w bazie danych KRD, wyniosły 48 mld zł. To o prawie 2,4 mld zł więcej niż w 2019 r.

Andrzej Ratajczyk

OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO o wydaniu decyzji

Zgodnie z art. 23 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 1, art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym (Dz. U. z 2019 r., poz. 630), niniejszym zawiadamia się, że w dniu 29 stycznia 2021 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 6/SPEC/2021 o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości, w celu przeprowadzenia pomiarów, badań lub innych prac niezbędnych do sporządzenia wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w art. 3 ust. 1, art. 18 ust. 1 lub art. 21 ust. 1, polegających w szczególności na wykonaniu badań archeologicznych, geologicznych, hydrogeologicznych lub określeniu geotechnicznych warunków posadowienia obiektu, dla strategicznej inwestycji w sektorze naftowym:

inwestor: PERN S.A.
ul. Wyszogrodzka 133, 09-410 Płock

inwestycja: „budowa rurociągu ropy naftowej Gdańsk – Płock wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi”

Adres zamierzenia inwestycyjnego:
województwo mazowieckie, powiat sierpecki:

gmina Gozdowo:
obręb Rycharcice, działka ew. nr 23/3, 49/2, 18/1, 5/1, 70/18, 72, 73/2;
obręb Kuskowo Bronoszewice, działka ew. nr 91/5;
gmina Sierpe:
obręb Sulocin Towarzystwo, działka ew. nr 45;

województwo mazowieckie, powiat płocki:
gmina Bielsk:
obręb Drwały, działka ew. nr 110/1;
obręb Chłacin Nowy, działka ew. nr 130, 9/1, 67, 64/21;
obręb Goście, działka ew. nr 104/1;
obręb Umienino-Lubki, działka ew. nr 54/4, 42/7, 42/4, 41/2, 39/2, 40/2;
gmina Radzanowo:
obręb Boryszewo Stare I Stróżewko, działka ew. nr 34/1, 34/2, 113;
obręb Brochocinek, działka ew. nr 56/1, 56/2;

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ww. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym informuje, że akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa.

Strona chcąc zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 po wcześniejszym umówieniu się telefonicznie pod nr 22 695-62-19. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać tylko jedna osoba do jednej sprawy. Podczas przeglądania akt obowiązują nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym, doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni, od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

WI-I.747.5.6.2020.MP



**PATRIOTYZM
GOSPODARCZY**

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM

gpcodziennie.pl/PG





FILM \ Opowiadanie Stanisława Lema „Podróż VII” z „Dzienników gwiazdowych” doczekało się adaptacji filmowej. Premierę filmu Krzysztofa Jankowskiego pt. „Pokój” zaplanowano na 5 lutego. W rolach głównych występują: Wojciech Solarz, Kamila Kamińska, Paweł Ciołkosz, Jacek Różański i Grzegorz Woś. Jak podaje Instytut Książki, produkcję będzie można zobaczyć na dwóch platformach VOD: PlayKraków oraz EgoMovies.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 4 LUTEGO 2021

KULTURA

13

WYSTAWA \ Wyjątkowe prace Ludwika Ogorzelec można już oglądać w CSW Zamek Ujazdowski

Otwarcie w najlepszym stylu

Jest Polką, choć od wielu lat mieszka i tworzy w Paryżu. Jej wystawy prezentowane w najlepszych galeriach na całym świecie przyciągają tłumy miłośników sztuki. Jej prace są cenione przez krytyków, ale też zachwycają i są zrozumiałe nawet dla tych, którzy o współczesnej rzeźbie nie mają pojęcia. Teraz twórczość Ludwika Ogorzelec można oglądać w stołecznym CSW Zamek Ujazdowski. To wprost wymarzona ekspozycja na otwarcie galerii i muzeów po długim lockdownie.

Anna Krajkowska

Wystawę prac Ludwika Ogorzelec zatytułowaną „Szukam momentu równowagi” zainaugurował uroczyste we wtorek wicepremier, minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński. – To wielka radość, że możemy otworzyć galerie sztuki i muzea, że nasz świat po ciężkim okresie pandemicznym, w którym jeszcze niestety jesteśmy, może się już częściowo otwierać, może częściowo normalnieć. To jest wielki honor i zaszczyt, że możemy dzisiaj w Centrum Sztuki Współczesnej w Zamku Ujazdowskim inaugurować wystawę pani Ludwika Ogorzelec, wybitnej polskiej artystki, która trochę ze względu na polskie losy żyje i tworzy głównie w Paryżu – powiedział wicepremier Gliński. Przypomniał, że artystka w latach 80. należała do polskiej opozycji. – Jej szef opozycyjny, jak mi dzisiaj opowiedziała, Kornel Morawiecki, któremu zresztą ta wystawa jest dedykowana, wysłał panią Ludwikę do Paryża, żeby mogła realizować swoje wizje artystyczne, rozwijać swój talent. Widzimy, jak to pięknie zaowocowało jej wspaniałym dorobkiem i wystawami na całym świecie – podkreślił minister kultury.

Nareszcie w Polsce

Ludwika Ogorzelec ukończyła Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu w 1983 r. W latach 1985–1987 kontynuowała swój autorski program twórczy w pracowni prof. Césara w École Nationale Supérieure des Beaux-Arts w Paryżu. Już w 1986 r. wystawiała w salonach de la Jeune Sculpture, d'Automne, Réalités Nouvelles, de mai 44e. Rozpoczęła wówczas współpracę z prestiżową Galerie Barbier Beltz w Paryżu. W kolejnych latach realizowała prace w USA, Szwecji, Grecji, Szwajcarii, Japonii, na Kostaryce, w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Bułgarii, Hiszpanii, Australii, Kanadzie czy w Chinach. Jej

dzieła mogliśmy oglądać też w naszym kraju, ale ekspozycja w CSW jest pierwszą tak szeroką prezentacją jej dorobku artystycznego.

– W 1985 r. zostałam wysłana do Paryża z dwiema misjami. Jedna była polityczna. Należałam do Solidarności Walczącej, pomagałam naszym konspiracyjnym przyjaciółom we Wrocławiu i nie tylko. Drugą misją było – jak to Kornel po ojcowsku mi przykazał – uświelenie kultury polskiej w świecie. Ta misja polityczna zakończyła się naturalnie, bo zwyciężyliśmy komunizm. Drugą kontynuuję do dzisiaj, jeżdżąc po całym świecie – powiedziała Ludwika Ogorzelec. Artystka podziękowała dyrektorowi CSW Piotrowi Bernatowiczowi za możliwość pokazania swojej twórczości na Zamku Ujazdowskim. – Chciałabym, żeby to był rodzaj przywracania polskiej kulturze mojego dorobku, który był rozproszony po świecie, o którym tu w Polsce prawie nikt nie wiedział. To jest moja 108. wystawa. Było już ich wiele. Jestem bardzo wdzięczna, że mogę pomału wracać z moją sztuką do Polski – powiedziała autorka wystawy.

Przekrojowa i efemeryczna

Na ekspozycji w Zamku Ujazdowskim znalazły się prace Ludwika Ogorzelec tworzone na przestrzeni kilku dekad w ramach dwóch cykli. Pierwszy to realizowany od lat 80. cykl „Przyrządy równoważne”, obejmujący rzeźby mobilne skonstruowane w odniesieniu do linii drzewa. „Z rozumienia rzeźby jako bryły ciężkiej, oglądanej z zewnątrz, wykonanej z materiałów trwałych, zostawiam sobie linię – mówiącą właściwościami materii, z jakich pochodzi (...); biorąc znaczenia ze światów biologii, maszyn i przyrządów, analizuję problem sensu i absurdu. Szukam momentu równowagi. Efektem moich poszukiwań są lekkie, delikatne struktury-przedmioty, łączące owe znaczenia na zasadzie zgodności w nową jakość” – pisze o swoich pracach Ludwika Ogorzelec.



Wystawa prac rzeźbiarskich Ogorzelec w Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski jest pierwszą tak szeroką prezentacją jej dorobku artystycznego w Polsce | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

Ekspozycję uzupełnią zrealizowane specjalnie na wystawę w CSW cztery rzeźby z cyklu „Krystalizacje przestrzeni” – akcji twórczej polegającej na interwencjach w zastaną przestrzeń w celu jej przededefiniowania. Ten projekt jest realizowany od 30 lat w różnych miejscach na świecie. Ma on jednak pewną wadę – trwa tylko w czasie prezentacji, później rzeźby są unicestwiane i możemy je podziwiać jedynie na fotografiach czy w materiałach filmowych. – Byłoby fantastycznie, gdyby znalazła się jakaś przestrzeń publiczna, gdzie te prace mogłyby zostać na stałe – powiedział wicepremier Gliński, zwiedzając wystawę. W pełni podzielamy tę opinię. Bo choć „Krystalizacje przestrzeni” powstały dla konkretnych miejsc, niektóre z prac z powodzeniem można by ocalić, dać im drugie życie – tak jak artystka daje życie materiałom, z których tworzy swoje dzieła. Do prezentowanych w CSW rzeźb Ogorzelec wykorzystała m.in. konary drzew, które spadły w pobliskim parku. Czas zamknięcia galerii dla publiczności umożliwił artystce spokojną pracę nad dziełami przez kilka miesięcy. Teraz wymykające



„Przyrządy równoważne” to rzeźby budowane jako ażurowe struktury z użyciem twardej, ale jednocześnie bardzo delikatnej linii | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska



Krzyżujące się linie widzialne z materii trwałej, które artystka wprowadza w przestrzeń, pomagają zobaczyć coś, co jest niewidzialne | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

się grawitacji, wyjątkowe rzeźby możemy podziwiać osobiście. Możemy ich też doświadczyć, bo choć z reguły prezentacji dzieł w ga-

leriach towarzyszy napis: „nie dotykać”, tu jesteśmy wręcz zachęcani, żeby dotknąć, wejść, stać się częścią danej rzeźby.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 MOTORZACJA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT



fol. Wikipedia/d

Platon

(427–347 p.n.e.) grecki filozof, uczeń Sokratesa, twórca „idealizmu platońskiego”

„Przed wszystkim trzeba wiedzieć, o czym się mówi, albo cała dyskusja na nic, bezwarunkowo. A ludzie po większej części nie wiedzą nawet o tym, że nie znają istoty każdej rzeczy.”

SZCZEPIENIA W POLSCE \ Fakty, konkrety, liczby i plany...

Jak działa Narodowy Program Szczepień

Ostatnio byłem w „Kropce nad i” w TVN24 gościem Moniki Olejnik. Moim interlokutorem była poseł Koalicji Obywatelskiej Barbara Nowacka. W trakcie tej dyskusji uświadomiłem sobie, jak wielka jest niewiedza, gdy chodzi o szczepienia w Polsce. Uznałem, że należy zebrać i przedstawić fakty dotyczące wakcynacji. Niech każdy z czytelników „Gazety Polskiej Codziennie” nauczy się tych danych na pamięć, aby w rozmowach w gronie rodzinnym, z przyjaciółmi i sąsiadami przedstawiać, jak jest naprawdę.



Ryszard Czarnecki

W Polsce do 1 lutego podano 1,24 mln dawek szczepień. Pierwszą dawkę otrzymało 976 tys. osób, a dwie dawki przeszło 200 tys. osób. Zaszczepiliśmy 94 proc. naszych lekarzy i ponad 80 proc. pensjonariuszy domów pomocy społecznej.

Tempo szczepień zależne od producentów i Unii

Tempo szczepień zależy nie od widzimisię polskiego rządu, lecz od producentów szczepionek. Jest to konsekwencja zawarcia przez Unię Europejską dość jednostronnej umowy, m.in. z Pfizerem, co spowodowało znaczące opóźnienia w dostarczaniu szczepionki do wszystkich krajów członkowskich UE.

Polska wykorzystuje wszystkie otrzymane dawki szczepionki. W planie rządowym do końca marca 2021 r. ma być zaszczepionych 3 mln Polaków. Jest to, jak się dziś wydaje, raczej realistyczna liczba i termin. Zagwarantowano ciągłość szczepienia osobom, które po pierwszej dawce oczekują na drugą.

100 mln dawek szczepionek w Polsce

Polska zamówiła prawie 100 mln dawek szczepionek przeciwko koronawirusowi. Pozwoli to zaszczepić przeszło 58 mln pacjentów. Do punktów szczepień trafiło ponad 1,24 mln dawek. Zaledwie niespełna trzy tysiące dawek zostało zużytych (dokładnie 2979). Liczba niepożądanych reakcji (powikłania, wysoka temperatura) to tylko 871 przypadków na blisko milion zaszczepionych osób.

Od połowy stycznia ruszyła rejestracja na szcze-



W planie rządowym do końca marca 2021 r. ma być zaszczepionych 3 mln Polaków. Takie założenie wydaje się możliwe do zrealizowania
| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„Pandemia zmienia życie Polaków, ale musi też zmienić nasz budżet. Już w budżecie państwa polskiego na rok 2021 następuje zwiększenie nakładów na ochronę zdrowia do poziomu 5,3 proc. PKB. Wydatki budżetowe na tę sferę w porównaniu z rokiem ubiegłym, który był budżetowo planowany, zanim nastąpiła pandemia, wzrosły aż o 11,6 mld zł. Jest to więc wzrost o 104 proc.”

pienia przeciwko COVID-19 dla tych naszych obywateli, którzy skończyli 80 lat. Od 22 stycznia mogą się rejestrować osoby w wieku 70+ (szczepienia te rozpoczęły się 25 stycznia). Istnieją cztery możliwości rejestracji na szczepienie. Oto one: 1) można zadzwonić na infolinię na numer 989, 2) wysłać SMS o treści SZCZEPIMYSIE na numer 664 908 556, 3) skorzystać z e-rejestracji, 4) telefonicznie zapisać się w konkretnym punkcie szczepień.

Uruchomiono również formularz, gdzie wszystkie osoby pełnoletnie do 69. roku życia mogą zgłaszać chęć zaszczepienia się. Władze publikują systematycznie mapę Polski z danymi o liczbie zaszczepionych Polaków, zarówno pierwszą, jak i drugą dawką. Zawarte są na niej informacje, jak rozkładają się szczepienia w danych województwach, grupach wiekowych oraz wśród danej

płci. Mapa jest aktualizowana raz dziennie, ale docelowo ma się to odbywać częściej. Chodzi o to, aby każdy obywatel RP mógł mieć dostęp do bieżących informacji dotyczących Narodowego Programu Szczepień.

Jednocześnie władze apelują do seniorów, aby nie zapisywali się osobiście na szczepienia, lecz uczynili to telefonicznie lub za pośrednictwem internetu. Chodzi o to, by nie stali w kolejce w trudnych warunkach atmosferycznych i uniknęli możliwości zarażenia się koronawirusem w ośrodkach zdrowia.

Już za kilka dni do Polski zostanie dostarczona szczepionka od kolejnego producenta, tym razem od firmy AstraZeneca.

Nie ma co ukrywać, że istnieje jeden poważny problem: chodzi o to, że sporo osób zapisanych na szczepienia nie przychodzi w wyznaczonym terminie – cza-

sem jest to nawet od 20 do 30 proc.!

Kto w pierwszej kolejności poza 70+?

Ministerstwo Zdrowia przedstawiło wytyczne, co zrobić w sytuacji, gdy osoba zapisana nie stawia się na szczepienia. Niewykorzystaną szczepionkę należy podać: 1) osobom zatrudnionym w podmiocie leczniczym, które wykonują zawód medyczny lub których praca pozostaje w bezpośrednim związku z udzielaniem świadczeń opieki zdrowotnej, 2) osobom wykonującym zawód w ramach działalności leczniczej jako praktykę zawodową, 3) innym osobom zatrudnionym w podmiotach wykonujących działalność leczniczą. Inne grupy, które mogą być w tej sytuacji zaszczepione, to: 1) osoby w wieku 60+ (urodzone do 1961), 2) osoby dializowane, 3) osoby chore na raka (szerzej: z choroba-

mi nowotworowymi), 4) pacjenci w stanie przewlekłej wentylacji mechanicznej, 5) pacjenci po przeszczepie.

Może banałem jest stwierdzenie, że pandemia jest największym wyzwaniem dla ludzkości. Przestaje jednak być banałem, gdy spojrzysz na statystyki zgonów. Do tej pory z powodu COVID-19 zmarło w skali świata 2 mln 200 tys. osób.

Problem struktury demograficznej

Najbardziej zagrożeni są ludzie starsi, choć... nie najstarsi. Zarówno w Polsce, jak i w znacznej większości krajów UE najwyższy procentowy wskaźnik zgonów notowany jest w przedziale 65–74 lata. Eksperci zauważają, że liczba zgonów z powodu COVID-19 jest skorelowana z dynamiką demograficzną. Oto bowiem między 2016 a 2019 r. liczba Polaków powyżej 65. roku życia wzrosła z 6,3 mln do blisko 7 mln. Oznacza to przyrost rzędu 200 tys. osób rocznie.

Podobne tendencje demograficzne mają miejsce w innych krajach Unii. Europa się starzeje: coraz mniej jest osób w wieku produkcyjnym (20–64 lat). O ile w państwach UE w 2019 r. odsetek ludzi w wieku 65+ był na poziomie 20,2 proc., o tyle w 2100 r. będzie to już 31,3 proc. Reasumując: dziś co piąty Europejczyk ma co najmniej 65 lat – pod koniec tego wieku już co trzeci mieszkaniec Starego Kontynentu będzie seniorem. To poważny problem w skali Europy. Możemy się tylko cieszyć, że w naszym kraju dzięki programowi Rodzina 500+ wskaźnik dzietności w latach 2017–2019 był najwyższy od dwóch dekad, a konkretnie od 1997 r. Dla porównania przed startem 500+ w 2015 r., czyli jeszcze za rządów PO-PSL, współczynnik dzietności wynosił 1,289, tymczasem w 2019 r. wzrósł do 1,419.

Pandemia zmienia życie Polaków, ale musi też zmienić nasz budżet. Już w budżecie państwa polskiego na rok 2021 następuje zwiększenie nakładów na ochronę zdrowia do poziomu 5,3 proc. PKB. Wydatki budżetowe na tę sferę w porównaniu z rokiem ubiegłym, który był budżetowo planowany, zanim nastąpiła pandemia, wzrosły aż o 11,6 mld zł. Jest to więc wzrost o 104 proc.

Jak widać, Rzeczpospolita reaguje na pandemię. Udowadnia, że nie jest „państwem z dykty”, że nie jest „atrapą”, że jest realnym bytem, którego celem jest m.in. ochrona życia i zdrowia polskich obywateli.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 MOTORYZACJA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Wikipedia/d

Georg Wilhelm Friedrich Hegel

(1770-1831) niemiecki filozof, twórca nowoczesnego systemu idealistycznego

▮ ▮ Sprawiedliwość musi stać się obyczajem, musi wejść w zwyczaj, rzeczywista działalność ludzka musi się stać działaniem rozumnym, państwo musi mieć rozumną organizację, a ta dopiero czyni wolę jednostek wolą rzeczywiście sprawiedliwą. ▮ ▮

PUBL...

15

INNOWACJE \ Bieżący rok bardzo dobrze rokuje branży biotechnologicznej – już w pierwszych tygodniach pojawiło się wiele ważnych zapowiedzi

Rzeczpospolita biotechnologiczna

Kilka czołowych firm biotechnologicznych ogłosiło przełomowe wyniki badań w projektach, nad którymi pracują. Jeszcze w 2021 r. może dojść do bardzo ciekawych umów z zagranicznymi partnerami, co może poskutkować wdrożeniem innowacyjnych leków autorstwa rodzimych naukowców.

W naszym kraju funkcjonuje już kilkaset firm tego typu, kilkadziesiąt jest ważnymi europejskimi graczami. Polskie przedsiębiorstwa mogą poszczycić się innowacyjnymi preparatami, które są już w ostatnich fazach badań klinicznych i dzieli je kilka lat od wejścia na rynek.

Czy powstaną leki na raka?

Kilka firm pracuje nad terapiami onkoimmunologicznymi. Krakowska Ryvu Therapeutics poinformowała o prowadzeniu kolejnej fazy badań klinicznych wynalezionej cząsteczki RVU120, która ma zastosowanie w leczeniu guzów litych, w tym raka piersi. Cząsteczka może być potencjalnie skuteczna także w przypadku ostrej białaczki szpikowej. Testy będą prowadzone równolegle w Europie i sześciu ośrodkach w Stanach Zjednoczonych.

Nad inhibitorami arginazy wykorzystywanymi do leczenia nowotworów prze-wodu pokarmowego pracuje także warszawskie OncoArendi Therapeutics. Na ostatniej konferencji Amerykańskiego Stowarzyszenia Onkologii Klinicznej potwierdzono słusność kierunku badań, który obrała firma. Okazuje się, że inhibitory wraz z immunoterapią mogą pomóc pacjentom z nowotworami dróg żółciowych. Wynaleziona przez spółkę cząsteczka OATD-02 jest najbardziej znanym aktywnym inhibitorem nowej generacji na świecie. Badania kliniczne pacjentów onkologicznych mają szansę rozpocząć się jeszcze w tym roku. W tym kwartale spółka zaprezentuje nową strategię. Planowane jest uruchomienie także nowych projektów, dzięki wpływom z rekordowej umowy z holenderską firmą Galapagos.

W ciągu najbliższych miesięcy na warszawskiej giełdzie zadebiutuje Captor Therapeutics. Jest to firma, która pracuje nad rozwojem leków powodujących degradację białek chorobotwórczych w chorobach autoimmunologicznych i onkologicznych. Autorska technologia leczenia powoduje usuwanie cho-



Tomasz Teluk

▮ ▮ Polskie przedsiębiorstwa mogą poszczycić się innowacyjnymi preparatami, które są już w ostatnich fazach badań klinicznych i dzieli je kilka lat od wdrożenia na rynek. Rodzime firmy odważnie przejmują też przedsiębiorstwa z innych krajów i są coraz bardziej skuteczne w poszukiwaniu funduszy. ▮ ▮

robotwórczych białek, które są oporne na leki stosowane obecnie. Innowacyjność takiego rozwiązania polega też na stosowaniu niewielkich dawek przy degradowaniu wielu cząstek białkowych. Zmniejsza to obciążenie pacjenta i zwiększa skuteczność terapii.

Nad przeciwciałami monoklonalnymi (wykazującymi jednakową swoistość wobec danego antygenu) wykorzystywanymi w immunoterapii pracuje też Pure Biologics. Firma chce pomagać w szczególności pacjentom

cierpiącym na nowotwory jelita grubego i odbytu. Pod koniec zeszłego roku podpisano umowę z partnerem ze Szwecji, z którym przedsiębiorstwo przeprowadzi trzyetapowe badania przedkliniczne.

Innowacyjne terapie

Celon Pharma to z kolei firma pracująca nad lekami z wielu obszarów badawczych. W styczniu br. przedstawiciele spółki poinformowali o pozytywnych wynikach badań klinicznych esketaminy. Jest to specyfik wykorzystywany w leczeniu depresji lekoopornej. Istnieje duża szansa, że lek wejdzie na rynek, zanotowano bowiem duży poziom jego skuteczności, praktycznie bez działań niepożądanych. Inną badaną substancją są agoniści (substancje łączące się z receptorem powodujące reakcję w komórce, w odróżnieniu do antagonisty, który łącząc się z receptorem, blokuje go bez wywoływania reakcji) receptora GPR40, znajdujący zastosowanie w leczeniu cukrzycy typu II. Spółka właśnie otrzymała patent w USA, co pozwoli na ochronę jej własności intelektualnej i będzie sprzyjało komercjalizacji projektu. Te same cząsteczki mogą być także wykorzystywane do leczenia bólu zapalnego i neuropatycznego. Celon Pharma otrzymała właśnie dofinansowanie z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na zbadanie, w jaki sposób GPR40 może sobie radzić z przewlekłym bólem towarzyszącym wielu schorzeniom cywilizacyjnym czy urazom fizycznym.

Biotechnologia to także rolnictwo. Wśród polskich przedsiębiorstw eksportowych nie brakuje także innowacyjnych firm chemicznych. Jedną z czołowych ma szansę zostać InventionBio, spółka z grupy Hub.Tech SA, która jest właścicielem technologii biotransformacji biomasy rolniczej za pomocą mikroorganizmów. Użytkiwane w ten sposób substancje wykorzystywane są w żywności, paszach, kosmetykach i chemii. Firma współpracuje także z amerykańskim koncernem Perdue Agribusiness nad technolo-

gią biorafinacji śruty rzepakowej w produkcji dodatków do pasz oraz nad ekologicznym herbicydem, który ma zastosowanie jako środek chwastobójczy.

W spółkę z branży biotech zainwestował też najlepszy polski piłkarz – Robert Lewandowski, który wspólnie z partnerami biznesowymi założył markę Bio-Lider. Firma będzie produkować preparaty do wzrostu roślin i humifikacji gleby. Oczywiście czyste ekologiczne i bezpieczne dla ludzi oraz zwierząt.

Gonimy liderów

Polska systematycznie zmniejsza dystans do światowych liderów. Na inwestycje biotechnologiczne wciąż wydajemy ok. 200 razy mniej niż Stany Zjednoczone i sześć razy mniej niż Niemcy. Tymczasem firmy mogą liczyć na strumień pieniędzy od inwestorów, rynku kapitałowego czy państwowych funduszy na badania i rozwój. W zeszłym roku sektor zebrał w ten sposób ponad 20 mld dol. Światowy rynek biotechnologii jest obecnie wart ponad 600 mld dol., a w 2025 r. będzie wart prawie 730 mld dol.

Polskie firmy z zazdrością patrzą na światowych liderów wzrostu. Największą globalną firmą biotechnologiczną jest notowany na NASDAQ amerykański Amgen o kapitalizacji ponad 125 mld dol. Firma skupia się na badaniach nad innowacyjnymi lekami na choroby kości, krwi, nerek i wątroby, a także nad terapiami antyrakowymi i antycukrzycowymi. Z kolei Halozyne Therapeutics opracowuje leki na zlecenia farmaceutycznych gigantów, takich jak Pfizer, Roche, Eli Lilly czy Bristol-Myers Squibb. Tylko z udzielenia licencji na jedną technologię firma inkasuje miliard dolarów przychodu. Nic więc dziwnego, że firma dysponuje wolnymi zasobami gotówki na poziomie 350 mld dol. Innym liderem branży jest nowojorski Regeneron Pharmaceuticals, który opracowuje leki dla Bayera i Sanofi. Firma ma już 30 lat i szczyty się wieloma wynalazkami preparatów na choroby oczu, alergię, choro-

by układu krążenia, zakaźne, nowotworowe i neurologiczne, zarabiając kilka miliardów dolarów rocznie.

Pod względem intensywności badań sektora, licząc jako procent udziału wartości dodanej przemysłu, plasujemy się na poziomie Portugalii, radząc sobie słabiej niż np. Włochy czy Hiszpanie. Europejskimi liderami pod tym względem są Szwajcarzy, Francuzi oraz Irlandczycy. 1/3 biotechnologicznych start-upów rejestrowanych jest w Wielkiej Brytanii, a połowa europejskich firm na Wyspach, we Francji i w Niemczech.

Nasz potencjał rozwojowy

W Polsce funkcjonuje już kilkaset firm tego typu, natomiast kilkadziesiąt jest ważnymi europejskimi graczami. Polskie przedsiębiorstwa mogą poszczycić się innowacyjnymi preparatami, które są już w ostatnich fazach badań klinicznych i dzieli je kilka lat od wdrożenia na rynek. Rodzime firmy odważnie przejmują też przedsiębiorstwa z innych krajów i są coraz bardziej skuteczne w poszukiwaniu funduszy.

W naszym kraju dominują podmioty zajmujące się ochroną zdrowia. To blisko 4/5 firm. Nakłady wewnętrzne ponoszone przez te firmy przekroczyły już 2 mld zł. Sektor zatrudnia już kilkanaście tysięcy osób, a liczba pracowników stale rośnie. Kadry są mocną stroną tego sektora w Polsce. Biotechnologię można studiować na 40 uczelniach. Kształcimy obecnie kilkanaście tysięcy studentów, a mury uczelni opuszcza ok. 4 tys. absolwentów rocznie. Oprócz firm komercyjnych zapleczem dla sektora jest ponad 110 instytucji naukowych nastawionych na badania i rozwój. Głównymi klastrami biotechnologicznymi są: Warszawa, Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań i Trójmiasto. W naszym kraju inwestuje także coraz więcej firm z zagranicy. Jesteśmy w pierwszej dziesiątce państw o najbardziej przyjaznym środowisku inwestycyjnym.

.....
 Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

2 OPINIE
 3 TEMAT DNIA
 4-5 POLSKA
 6-7 ŚWIAT
 8-11 GOSPODARKA
 13 KULTURA
 14-15 PUBLICYSTYKA
 17 MOTORYZACJA
 18 PROGRAM TV
 19-20 SPORT

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com



ELEKTRYCZNE SAMOCHODY DOSTAWCZE

PRĘDKOŚĆ I ŁADOWANIE \ Elektryczne dostawczaki mają ograniczoną prędkość maksymalną, a ich zasięg na jednym ładowaniu to zwykle ok. 150 km. Ładowanie dostawczego auta na prąd do pełna trwa ok. 6 godzin z pomocą wallboxa.



Największą przeszkodą podczas parkowania jest duża szerokość auta | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska (3)



Przestrzeń bagażowa jest dostępna dzięki drzwiom z tyłu i z boku



W kabinie wygodnie podróż odbędą trzy osoby

MOTORYZACJA \ Opel E-Vivaro Long Enjoy 136 KM 75 kWh

Bohater wielkich miast

Igor Szczęsnowicz

Elektryczny dostawczak? Pewnie niektórzy popukają się w głowę, słysząc o takiej koncepcji. Dostawczaki kojarzą się nam przecież z pokonywanymi dziennie setkami kilometrów, przenoszeniem się z jednego krańca Polski na drugi, aby zapewnić jakiejś branży zaopatrzenie. A tutaj Opel E-Vivaro z maksymalnym teoretycznym zasięgiem 339 km. A w praktyce jest tych kilometrów trochę mniej. Powiedzmy, że ok. 300. Absurd? Nie do końca.

Testowaliśmy E-Vivaro w wersji Long o pojemności przestrzeni bagażowej 5,3 l. Z przodu może on pomieścić trzy osoby załogi na dosyć wygodnych fotelach. Samochód ma tylko jeden poziom wyposażenia – enjoy, jak na dostawcze auto niezły: z dwoma poduszkami, manualną klimatyzacją i, jak to w elektrycznych napędach jest, automatyczną seryjną skrzynią biegów.

Mieliśmy do dyspozycji samochód o mocy 136 koni mechanicznych z możliwością włączenia trybu jazdy eko, na którym zasięg auta wprawdzie

się zwiększał, ale jego możliwości dynamicznej jazdy malały. Bo poza trybem eko E-Vivaro oferuje możliwość bardzo dynamicznego poruszania się, właściwie niespotykanego wśród zwykłych aut tego rodzaju. 13,3 do setki, a maksymalna moc silnika dostępna w każdym momencie dzięki maksymalnemu momentowi obrotowemu dostępnemu już od... 300 obrotów.

Jeździ się tym autem bezpiecznie, siedzi wysoko, a potężne gabaryty (choć np. wysokość poniżej 2 m umożliwia parkowanie w podziemnych garażach – to też atut) odczuwamy tylko na ostrych zakrętach. No i przy próbie parkowania w mieście – tutaj będzie naprawdę trudno.

Model ten nie posłuży raczej do jazdy na długich odcinkach ze względu na

DANE TECHNICZNE	
Silnik	elektryczny z automatycznym reduktorem
Moc	100 kW/136 KM przy 3673–10 000 obr./min
Maks. mom. obr. (Nm/obr)	260/300–3673
Przyspieszenie 0–100 km/h (s)	13,3
Prędkość maks. (km/h)	130
Zasięg na jednym ładowaniu	339 km wg cyklu WLTP
Masa własna/dop. masa (kg)	1937/2865 kg (różni się w zależności od wersji)
Wymiary (dł./szer./wys. mm)	4959/1945/2010
Pojemność bagażnika (l)	5300
Ceny auta od (e 136 KM 50 kWh Enjoy Kompakt):	139 350 zł
Samochód testowy (wersja Long):	ok. 170 000 zł
Wposażenie m.in.: 2 poduszki, klima man., ABS, system multimedialny z nawigacją (opcja 4300 PLN), ESP, czujniki parkowania	

**\\ E-Vivaro to praktyczny dostawczak dla niewielkich firm. Pod warunkiem że ich zasięg działania ogranicza się do niewielkiego obszaru. **

brak szybkich ładowarek w trasie i niewielkim zasięgu. Jednak w mieście, szczególnie w przypadku firm, które mogą sobie pozwolić na zainstalowanie szybkiej ładowarki w garażu, sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Tutaj codzienne dostawy na ograniczonym obszarze są jak najbardziej możliwe, a koszty eksploatacji szybko mogą pokryć różnicę w kosztach spalinowego i elektrycznego dostawczaka. W końcu prąd jest wciąż wielokrotnie tańszy od benzyny.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.gpcodziennie.pl



GAZETA POLSKA





fot. mat. pras./d

„MAGAZYN ŚLEDZCY ANITY GARGAS” \ Nie tylko sprawa głośnego zabójstwa sprzed ponad 20 lat Iwony Cygan czy rozwiązana po niemal 19 latach sprawa o kryptonimie „Skóra”. Reporterzy opowiedzą o kolejnym brutalnym morderstwie, które prześwieca archiwum X.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (40) - serial 09:40 Komisarz Alex (76) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (248) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Elif (910) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm!	07:20 Familiada - telet. 07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:55 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (45) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2378) - serial 12:30 Kolo fortuny - teleturniej 13:15 Kozacka miłość (43) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (221) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (917) - serial 12:50 Szpital (650) - serial 13:50 Rozwód. Walka o wszystko (29) - serial 14:55 Szpital (651) - serial 15:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Rozwód. Walka o wszystko (30) - serial 18:00 Ukryta prawda (918) - serial	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Malanowski i partnerzy (64) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (65) - serial 09:40 Sekrety rodziny (61) - serial 10:40 Dlaczego ja? (388) - serial 11:40 Gliniarze (382) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (940) - serial 14:40 Dlaczego ja? (946) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (408) - serial 17:00 Gliniarze (459) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3166) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Kochaj - komedia romantyczna, Polska 2016, wyk. Olga Boładź, Roma Gąsiorowska 21:55 Burleska - film muzyczny, USA 2010, wyk. Cher, Christina Aguilera, Eric Dane, Cam Gigandet 00:40 Papierowe miasta - dramat obyczajowy, USA 2015, wyk. Nat Wolff, Cara Delevingne 02:55 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 Pilnujmy Polski! 10:15 Telezakupy 10:30 Dziennikarski poker 10:50 Codziennie ***** burza 11:00 Mówi się... 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 13:10 Telezakupy 13:25 Wolne głosy 13:40 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Koniec systemu 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Ostry dyżur prawniczy 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Oddaję Państwu głos 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Otwartym tekstem 22:00 Biznes Polska 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:37 Poland Daily - Culture 23:47 Poland Daily - History 23:57 Poland Daily - Travel 00:10 Otwartym tekstem 00:50 Dzisiaj - serwis inform.	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:45 Niezwykłości przyrody Nowej Zelandii 09:00 Na zdrowie 09:30 Filmowe życiorysy 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:25 Myśląc Ojczyzna 11:35 Przyroda i ludzie 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Po stronie prawdy 12:50 Wyszyński - historia 13:20 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela” 13:30 Msza święta 14:30 Cena nadziei - film obyczajowy 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Z wędka nad wodę 16:35 Porady medyczne bonifratrów 17:00 Modlitwa w intencji rodzin i obrony życia poczętego w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu 19:25 Akademia pro-life 19:30 Przyjaciele i bohaterowie 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Głos Polski 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Domek nr 6 - film obycz. 22:30 Z wędka nad wodę 23:00 Pierre Teilhard de Chardin - dok. 23:55 Kolory świętości 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (345) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3745) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu: Wielki Finał - telet. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (332) - serial 21:00 Sprawa dla reportera 21:45 Magazyn śledczy Anity Gargas 22:20 Motel Polska - reality show 22:50 Magazyn kryminalny 997 23:30 Tanie dranie - Moroz i Kłopotowski komentują świat 00:00 Londyńczycy (7) - serial 00:50 Falszerze. Powrót sfory (11) - serial 01:35 Ocaleni - reality show	15:10 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (126) - serial 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Więzień miłości (484) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (44) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2378) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2379) - serial 20:50 Anything Goes. Ale jazda! - pr. rozryw. 21:50 Urodzona gwiazda (7) - serial 22:45 Człowiek ze złotym pistoletem - film sensacyjny, Wielka Brytania 1974. 00:55 Do zakochania jeden krok - komedia romantyczna, Wielka Brytania 2017 02:50 Bez tożsamości 2 (10) - serial	19:00 Fakty 19:25 Uwaga! Koronawirus 19:30 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3168) - serial 20:55 Milionierzy - teleturniej 21:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 22:30 Ocean's Eleven: Ryzykowna gra - komedia sensacyjna, Australia/USA 2001. Dżentelmen włamywacz, Danny Ocean wychodzi po czterech latach z więzienia w New Jersey z planem skoku na sieć kasyn w Las Vegas. W tym celu dobiera sobie dziesięciu zaufanych współpracowników, którzy są specjalistami w różnych dziedzinach. 01:00 Klinika bez tajemnic - pr. med.	02:55 Tajemnice losu - pr. rozryw.		
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Odwiedź naszą stronę

www.gpcodziennie.pl

Dla Twojej wygody wprowadziliśmy możliwość zmiany

- wielkości tekstu
- regulacji czytelności czcionki
- kontrastu tła
- oraz funkcję „odsłuchaj artykuł”

Prenumeruj Gazetę Polską Codziennie

~~809,99 zł~~

TERAZ!

180 zł

prenumerata elektroniczna roczna

Oszczędzasz aż 629,99 zł

Zamów online: www.prenumerata.swsmedia.pl telefonicznie: 501 678 819

konto prenumeraty: Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.

ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa. Konto nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(w tytule przelewu podaj swój adres mailowy)

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Świat według Bańkowicza



W numerze 5/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Proszowiecki etyk od mediów”. Ryszard Bańkowicz, szef Rady Etyki Mediów, od wielu lat atakującej i pouczającej konserwatywne media, wychwalał w latach 70. „głoszone przez państwa socjalistyczne, przez Polskę, idee umacniania powszechnego bezpieczeństwa i utrwalania atmosfery odprężenia”. A jako „ekspert” od polityki zagranicznej, jeżdżący w PRL po całym świecie, chwalił organizację pracy w sowieckich kombinatach, potępiając jednocześnie wyzysk robotników.



KOSZMAR BEDNARKA

PREMIER LEAGUE \ Samobójcza bramka, sprokuirowany karny, czerwona kartka i porażka aż 0:9. To był fatalny wieczór dla Jana Bednarka i jego Southamptonu. Święci zostali rozgromieni w wyjazdowym meczu z Manchesterem United.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl CZWARTEK 4 LUTEGO 2021

SPORT

19

TENIS \ Z turnieju odpadli Kamil Majchrzak i Iga Świątek

Tylko Hubert gra dalej

Kamil Majchrzak i Iga Świątek odpadli w 1/8 finału turnieju w Melbourne, za to w ćwierćfinale zawodów będących rozgrzewką przed Australian Open jest Hubert Hurkacz, który pewnie pokonał Duńczyka Mikaela Torpegaarda 6:4, 6:3.

Krzysztof Oliwa

Był to pierwszy mecz singlowy Hurkacza po dwutygodniowej kwarantannie, którą obowiązkowo musieli przejść zawodnicy po dotarciu do Australii. Polak, tak jak siedmiu pozostałych czołowych singlistów w obsadzie, na otwarcie miał tzw. wolny los.

Sklasyfikowany na 29. miejscu listy ATP Polak nie od razu był w stanie odskoczyć 193. w tym zestawieniu Torpegaardowi. W szóstym gemie nie wykorzystał dwóch okazji na przełamanie. Wygrać gema serwisowego rywala na wagę zwycięstwa w pierwszym secie udało mu się dopiero przy stanie 5:4.

Druga partia miała inny przebieg. Wrocławianin, który 11 lutego skończy 24 lata, zaczął od prowadzenia 3:0, a potem spokojnie kontrolował przebieg wydarzeń na korcie. Ze starszym o trzy lata Duńczykiem zmierzył się po raz pierwszy w karierze. Pojedynek ten trwał 68 minut.

Hurkacz, który zaczął sezon od stycziowego triumfu w turnieju ATP w Delray Beach, o ćwierćfinał zawodów w Melbourne powalczy z Pablo Cuevasem. Z Urugwajczykiem, który jest 70. rakieta świata, spotka się na korcie po raz drugi. W 2019 r. w pierwszej rundzie turnieju ATP w Lyonie górą był rywal. 35-letni gracz z Ameryki Południowej ma w dorobku sześć wygranych imprez w singlu i dziewięć w deblu. W obu konkurencjach ostatnio z triumfu cieszył się w 2017 r. W grze podwójnej 13 lat temu triumfował w wielkoszlemowym French Open.

Polak jest także w ćwierćfinale debla. W występie z Włochem Jannikiem Sinnerem pokonał rozstawionych z czwórką Francuza Pierre-Huguesa Herberta i Fina Henri Kontinena 6:1, 6:4. Zarówno Hurkacz, jak i Sinner specjalizują



Hubert Hurkacz jest już w ćwierćfinale singla i debla | fot. Andrew Patron / Zuma Press/Forum

się w singlu i ich zwycięstwo nad Herbertem i Kontinenem, którzy są doświadczonymi i utytułowanymi deblistami, jest niespodzianką. Polak pokazał już jesienią ubiegłego roku, że potrafi też błysnąć w grze podwójnej – w listopadzie razem z Kanadyjczykiem Feliksem Augerem-Aliasime wygrał prestiżowy turniej ATP Masters 1000 w paryskiej hali Bercy.

Swoją przygodę z turniejem w Melbourne zakończyła już Iga Świątek, która niespodziewanie przegrała z dużo niżej rozstawioną Rosjanką Jekatieriną Aleksandrową 4:6, 2:6. Świątek, tak jak 10 innych czołowych zawodniczek w obsadzie, miała na otwarcie wolny los. Zainaugurowała występ od pojedynku drugiej rundy ze 104. na światowej liście Kają Juvan. Zwycięstwo nad Słowenką, z którą prywatnie się przyjaźni, nie przyszło jej łatwo – wygrała 2:6, 6:2, 6:1.

19-letnia Polka przyznała później, że pierwszy mecz w sezonie zawsze jest trudny, i to się sprawdziło w jej przypadku we wtorek. Miała wówczas nadzieję, że dzień później zachowa spokój, który pojawił się u niej dopiero po pierwszym secie konfrontacji z Juvan. Znowu jednak w jej grze pojawiały się błędy, a będąca 33. rakieta świata

Aleksandrowa wykorzystała sytuację i nie pozwoliła rywalce na poprawę w trakcie spotkania.

Tenisistka z Raszyna po raz pierwszy własnego gema serwisowego przegrała przy stanie 2:2. Co prawda od razu odrobiła stratę, ale zaraz potem znowu straciła „breaka”. W dziewiątym gemie uchroniła się dwukrotnie przed przełamaniem, broniąc tym samym piłek setowych. W kolejnym jeszcze dwa razy była o punkt od przegranej pierwszej partii, zanim spasowała przy następnej próbie 26-letniej Rosjanki.

W drugiej odsłonie Aleksandrowa prowadziła od początku, najpierw 2:0, a kilka minut później 3:1. Następnie zapisała na swoim koncie drugiego gema w tym secie, potem rosła już tylko przewaga przeciwniczki.

Pierwsza w karierze konfrontacja tych zawodniczek trwała 79 minut. Niżej notowana z nich postawiła na agresywny serwis, czego efektem było siedem asów i pięć podwójnych błędów. Podopieczna Piotra Sierpurowskiego punktowała bezpośrednio za sprawą tego elementu dwukrotnie.

Walizki może pakować także Kamil Majchrzak, który okazał się gorszy od Holendra Botica van de Zandschlupa.

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem
żegnam
Ś.P.

Prof. Zbigniewa Siemaszkę
(1923–2021)

wybitnego historyka, znawcę zagadnień wojskowości
okresu II wojny światowej, nestora „polskiego” Londynu.

Weterana armii gen. Andersa
po wojnie osiadłego w Wielkiej Brytanii.

Aktywnego publicystę polskiego środowiska emigracyjnego,
współpracownika redakcji „Kontynentów”,
Przeglądu Powszechnego”,
a od 1959 r. również paryskiej „Kultury”
i „Zeszytów Historycznych”.

Autora licznych, pionierskich prac historycznych dotyczących min.
Armii Polskiej na Zachodzie, powojennego podziemia zbrojnego
i zagadnień emigracji lat 1945 – 1990.

Pograżonej w żałobie
Rodzinie i Bliskim
składałam wyrazy głębokiego współczucia

dr Jarosław Szarek
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
14-15 PUBLICYSTYKA
17 MOTORZACJA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



RUSZAJĄ KLUBOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

PIŁKA NOŻNA \ W czwartek w Katarze rozpoczną się klubowe mistrzostwa świata w piłce nożnej. Tego dnia odbędą się dwa mecze i wyłonieni zostaną już wszyscy półfinałiści. Bez gry w najlepszej czwórce są Bayern Monachium i Palmeiras Sao Paulo.

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE \ Organizatorzy ujawniają szczegóły

W maseczkach i bez kibicowania

Uczestnicy igrzysk w Tokio będą musieli niemal stale nosić maseczki, z wyjątkiem czasu, gdy będą jedli lub spali. Tak zdecydowali organizatorzy, przedstawiając zasady mające obowiązywać w związku z pandemią COVID-19. Kibice mają zaś nie dopingować śpiewem i skandowaniem.

Krzysztof Oliwa

Organizatorzy i Międzynarodowy Komitet Olimpijski zaprezentowali w środę pierwszą wersję zbioru przepisów mających obowiązywać w stolicy Japonii tego lata. 32-stronicowy dokument opracowano ze względu na ogólnoswiatowe zmagania z koronawirusem. Niektórych kwestii jeszcze w nim nie zawarto lub nie doprecyzowano. Planowane są jeszcze co najmniej dwie jego aktualizacje – pierwsza w kwietniu, a druga w czerwcu. Znajdą się w nim regulacje dotyczące wszystkich uczestników imprezy.

Sportowcy i członkowie sztabów, którzy mają niemal stale nosić maseczki ochronne, nie powinni w Tokio korzystać z transportu publicznego, o ile nie będą mieli na to specjalnego pozwolenia. Będą ich obowiązywały regulacje dotyczące kontroli granicznej, które obecnie wymagają przedstawienia negatywnego testu PCR przeprowadzonego na 72 godziny przed podróżą i poddania się kolejnemu po



To będą inne igrzyska niż do tej pory | fot. Stanislav Kogiku / Zuma Press/Forum

dotarciu na miejsce. Wówczas też będą musieli zainstalować tamtejszą aplikację do śledzenia kontaktów i przedstawić listę bliskich kontaktów oraz plan zajęć na 14 dni. Będą musieli pozostać w swojej „bańce”, ale nie będzie ich obowiązywała kwarantanna.

Podczas igrzysk zawodnicy mają być badani pod kątem COVID-19 co najmniej raz na cztery dni. Tym, którzy wcześniej będą mieli objawy

tej choroby, nie wolno będzie pojawić się w Japonii. Jak zaznaczono, MKOl będzie współpracował z narodowymi komitetami olimpijskimi, by zachęcać i pomagać sportowcom, aby otrzymali szczepionkę w swojej ojczyźnie.

Zawodnicy, u których pomiar temperatury dwukrotnie wskaże ponad 37,5 stopnia Celsjusza, nie zostaną wypuszczeni na teren obiektów olimpijskich. Nie będzie

im też wolno pojawiać się na nich w roli kibiców.

– Delegacja każdego kraju będzie miała przypisaną osobę monitorującą przestrzeganie tych przepisów. Będą klarowne protokoły dotyczące testów i interpretacji wyników. Szczegóły dotyczące izolacji nie znalazły się na razie w naszym podręczniku. Będą jeszcze przedmiotem rozmowy z interesariuszami – poinformował dyrektor operacyj-

ny igrzysk z ramienia MKOl Pierre Ducrey.

Jak zaznaczono w zaprezentowanym w środę dokumencie, powtarzające się łamanie zawartych w nim zasad może skutkować wykluczeniem ze zmagania olimpijskich w Tokio.

– Może powołamy komisję dyscyplinarną ds. łamania zasad dot. COVID-19. Motywem przewodnim było dla nas, by igrzyska były bezpieczne dla wszystkich zawodników, dla wszystkich uczestników. To kwestia odpowiedzialności – argumentował dyrektor wykonawczy igrzysk Christophe Dubi.

Potwierdził pojawiające się już wcześniej informacje, że decyzja dotycząca liczby kibiców oraz tego, czy będą wśród nich osoby z zagranicy, ma zapaść na wiosnę. W przedstawionych już zasadach zawarto punkt, zgodnie z którym zasiadający na trybunach podczas igrzysk fani mają nie dopingować ani śpiewem, ani skandowaniem.

– Pod wieloma względami te igrzyska będą innym doświadczeniem niż dotychczas – przyznał Ducrey.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 3) furman z towarem
- 6) materiał na stole
- 7) prosty stołek
- 8) ma swojego generała
- 10) termin w kalendarzu
- 12) pot. o nauczycielu
- 14) linijka wiersza
- 15) żeruje na łętach
- 20) polna roślina nad stumykiem
- 21) inwazja, napad
- 22) statek Noego

PIONOWO

- 1) ranek lub wieczór
- 2) środek uspokajający
- 3) gryzący pasożyt
- 4) drzazga pod paznokciem
- 5) kukurydzy lub strzelby
- 9) świńska trawa
- 10) płoną w kominku

11) bazar

13) sąsiad Szweda

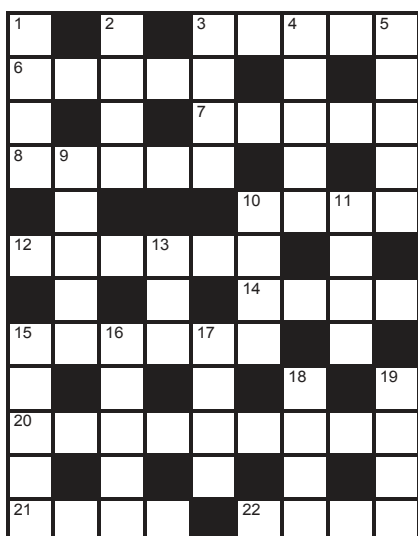
15) rozdarta u Żeromskiego

16) persona, człowiek

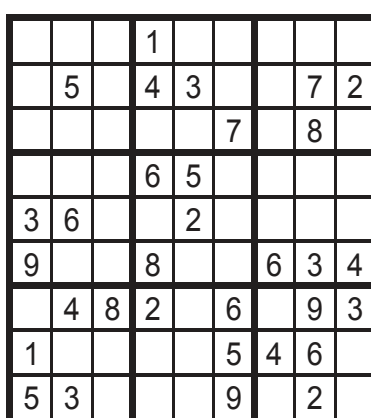
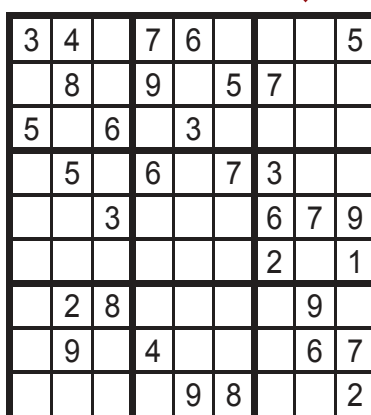
17) osiada na meblach

18) syn Nyks i Ereba

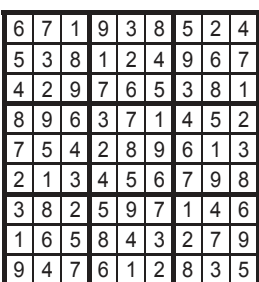
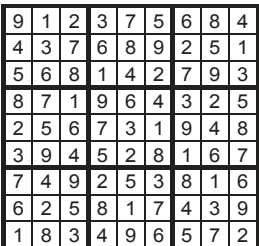
19) arena judoki



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



**Gazeta
Polska**
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśnik-Harczuk
Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group, Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Czwartek
04/02/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

REGION PERSPEKTYWA FINANSOWA UE NA LATA 2021-2027



Już dziś będą większe środki na rozwój

Briefing prasowy z udziałem ministra Michała Dworczyka | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Województwo dolnośląskie będzie głównym beneficjentem opracowanego przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej mechanizmu safety net, którego zadaniem jest zminimalizowanie negatywnych skutków wynikających z niższej perspektywy budżetowej na lata 2021-2027.

Janusz Wolniak

Środki dla naszego regionu dzięki skutecznym rozwiązaniom krajowym, jeszcze przed negocjacjami kontraktu programowego, wyniosą ponad miliard euro. Podczas konferencji prasowej w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim minister Michał Dworczyk poinformował, że konsekwencją dynamicznego rozwoju regionu Dolnego Śląska jest fakt, że został on sklasyfikowany przez Komisję Europejską jako region w okresie przejściowym. Oznacza to mniejszą alokację środków dla województwa, które w ciągu ostatnich lat stało się liderem rozwoju gospodarczego. – Naszą ambicją jest wynegocjowanie kwoty powyżej 2,2 mld euro na lata 2021-2027. Dolny Śląsk ma

do zrealizowania jeszcze wiele potrzebnych inwestycji – podkreślał szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

W spotkaniu z dziennikarzami w Urzędzie Wojewódzkim udział wzięli także wiceminister funduszy i polityki regionalnej Waldemar Buda, który przekazał, że budżet województwa zasilony zostanie dodatkowo kwotą minimum 556 mln euro w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Fundusz ten skierowany jest przede wszystkim do subregionu wałbrzyskiego i stanowi rekompensatę za zlikwidowany w latach 90. przemysł wydobywczy.

Wicemarszałek województwa dolnośląskiego Grzegorz Macko wśród flagowych przedsięwzięć i inwestycji, które zostaną zrealizowane w ramach nadchodzącej perspektywy budżetowej, wymienił: zakup 20 no-

wych, elektrycznych pociągów dla Kolei Dolnośląskich, modernizację dróg wojewódzkich, rewalizację linii kolejowych, budowę Dolnośląskiego Centrum Onkologii we Wrocławiu i oddziału pediatrycznego w Wałbrzychu oraz wsparcie dolnośląskich spółek uzdrowiskowych.

Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski podziękował wicemarszałkom województwa dolnośląskiego oraz dolnośląskim parlamentarzystom za podejmowanie działań mających na celu dalszy rozwój naszego regionu. – Chcę podziękować zarówno panom marszałkom, jak i naszym parlamentarzystom za bardzo dobrą współpracę, której pozytywne skutki będzie można zobaczyć w przyszłości. Razem dla Dolnego Śląska możemy zrobić naprawdę dużo – mówił wojewoda.

(mat. pras. DUW)

SZCZEPIENIA

Wykonano niemal
120 tys. szczepień

Niemal 120 tys. szczepień wykonano do tej pory na Dolnym Śląsku. W ciągu ostatniej doby szczepionkę podano prawie 10 tys. osób. Najwięcej szczepień do tej pory – ponad 52 tys. – wykonano we Wrocławiu. Z opublikowanych danych resortu zdrowia wynika, że na Dolnym Śląsku zaszczepiono do tej pory niemal 120 tys. osób. Drugą dawkę preparatu przyjęło 28,6 tys. osób. Najwięcej – bo ponad 52 tys. szczepień – wykonano we Wrocławiu. Tylko we wtorek było ich 3311. Drugą dawkę szczepionki otrzymało

tu już 15 715 osób, a tylko we wtorek przyjęło ją 2149 osób. Według danych resortu zdrowia do tej pory najmniej szczepień na Dolnym Śląsku wykonano w powiecie polkowickim. Szczepionkę podano tam 218 osobom. Szczepienia seniorów prowadzone są m.in. w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. J. Gromkowskiego we Wrocławiu. Szpital otrzymał w tym tygodniu 900 dawek szczepionki i na weekend chce zamówić kolejną partię. – W sobotę, niedzielę i poniedziałek będą szczepieni drugą dawką pacjenci z grupy 0 – powiedziała rzeczniczka szpitala Urszula Małecka.

(jw, PAP)



fot. USK/d



SĄ CHĘTNI DO PRZEBUDOWY AL. NIEPODLEGŁOŚCI

ŚWIDNICA \ Sześć ofert wpłynęło w związku z ogłoszonym przez miasto Świdnica przetargiem na przebudowę pierwszej części al. Niepodległości. Remont obejmie odcinek od pl. Wolności do skrzyżowania z ul. 8 Maja. Planowany termin zakończenia prac to wiosna 2022 r. Najniższa oferta opiewa na ok. 5,8 mln zł. Na realizację inwestycji zarezerwowano 8 mln zł.

fol. mat. pras./d

CZYSTE POWIETRZE

Gminy bliżej swoich mieszkańców

Walim dołączył do grona pięćdziesięciu dolnośląskich gmin, które podjęły się realizacji programu Czyste Powietrze.

Janusz Wolniak

Dzięki podpisanemu porozumieniu o współpracy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu mieszkańcy Walimia mają większe szanse na dotacje do 37 tys. zł na wymianę tzw. kopciuchów i termomodernizację domów jednorodzinnych. Dolnośląskie porozumienie w obecności pełnomocnika premiera ds. programu Czyste Powietrze Bartłomieja Orła oraz prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej prof. Macieja Chorowskiego podpisali: zarząd WFOŚiGW we Wrocławiu – prezes Łukasz Kasztelowicz i wiceprezes Bar-

tłomiej Wiązowski – oraz wójt gminy Walim Adam Hausman.

– Wzmocnienie współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego jest kluczowe dla wdrażania rządowego programu Czyste Powietrze. Gminy są bliżej swoich mieszkańców i powinny ich wspierać w staraniach o dofinansowanie na wymianę źródła ogrzewania, przyczyniając się w ten sposób do poszerzania grona wnioskodawców w programie, którego celem jest poprawa jakości powietrza w kraju – mówi pełnomocnik premiera Bartłomiej Orzeł.

– Dzięki podpisanemu porozumieniu w ramach programu Czyste Powietrze będziemy mogli dodatkowo wspierać Walim, premiując gminę

za składane wnioski – podkreślił prezes NFOŚiGW prof. Maciej Chorowski, który przypominał też, że w nowej odsłonie programu wszystkie gminy w Polsce zobowiązane są do wydawania zaświadczeń o dochodach tym mieszkańcom, którzy są uprawnieni do podwyższonego poziomu dofinansowania, czyli nawet do 37 tys. zł.

– Czyste powietrze to nasza wspólna sprawa, a współpraca z aktywnymi gminami pozytywnie wpłynie na jakość powietrza nie tylko w naszym województwie – zauważył prezes WFOŚiGW we Wrocławiu Łukasz Kasztelowicz. – Czuje- my się odpowiedzialni za naszych mieszkańców, ich zdrowie i komfort życia w Wali-

Wzmocnienie współpracy z jednostkami samorządu terytorialnego jest kluczowe dla wdrażania rządowego programu Czyste Powietrze. Gminy są bliżej swoich mieszkańców i powinny ich wspierać w staraniach o dofinansowanie na wymianę źródła ogrzewania – mówił pełnomocnik premiera ds. programu Czyste Powietrze Bartłomiej Orzeł //



miu, dlatego zdecydowaliśmy się przystąpić do współpracy, której owocem będzie zwiększenie tempa wymiany w naszej gminie nieefektywnych źródeł ciepła na ekologiczne – dodał wójt gminy Walim Adam Hausman.

UNIwersYTET MEDYCZNY



Digitalizują swoje zbiory

Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu rozpoczął digitalizację swoich zasobów naukowych. Podpisano list intencyjny, na podstawie którego w proces archiwizowania elektronicznego zaangażują się specjaliści z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

W przesłanym komunikacie poinformowano, że rektor Uniwersytetu Medycznego prof. Piotr Ponikowski oraz prorektor ds. budowania relacji i współpracy z otoczeniem prof. Tomasz Zatoński podpisali w poniedziałek list intencyjny z przedstawicielami Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu w zakresie prac nad projektem digitalizacji zasobów naukowych gromadzonych na uczelni.

– Mamy morze niewykorzystanych danych, bardzo cennych, a leżących na pendri-

ve'ach. Codziennie tworzymy i gromadzimy nowe dane. Digitalizacja jest niezbędna, aby móc je w pełni wykorzystać – mówi cytowana w komunikacie koordynatorka projektu dr Agnieszka Siennicka z Katedry i Zakładu Fizjologii UM. Nowoczesne techniki analizy danych pozwolą oczyścić i zintegrować różne zbiory danych, dzięki czemu będą one miały większą wartość naukową – wyjaśnił dr inż. Maciej Pondel, koordynator projektu po stronie UE.

..... (jw. PAP)

PROJEKT

Wparcie dla niepełnosprawnych

Samorząd województwa rozstrzygnął otwarty konkurs ofert na ośrodki czasowego pobytu dla rodzin z województwa dolnośląskiego dotkniętych problemem niepełnosprawności.

Decyzją Zarządu Województwa Dolnośląskiego rozdysponowano 2 mln zł i wybrano dwa podmioty, które będą realizować to zadanie. „Chcemy wspierać rodziny, których dotyczy problem niepełnosprawności. To, co wyróżnia nasz projekt, to kompleksowa pomoc rodzinie. Widzimy potrzebę wsparcia od momentu samej ciąży poprzez okres porodu oraz późniejszy czas wychowywania dziecka z niepełnosprawnością” – podkreśla Marcin Krzyżanowski, wice-marszałek województwa dolnośląskiego.

Konkurs był odpowiedzią na apel Sejmiku Województwa Dolnośląskiego wystosowany podczas XXIII sesji, podnoszący problem niepełnosprawności i wzywający do pomocy ro-

dzinom nim dotkniętym. Dziś działania opisane w ofercie konkursowej nabierają faktycznych kształtów.

Do konkursu zgłosiły się organizacje pożytku publicznego, przedstawiając swoje pomysły i propozycje na zrealizowanie zadania. Po raz pierwszy podmioty biorące udział w konkursie zobowiązane były do przedstawienia prezentacji infrastruktury, jaką dysponują. Zgodnie z rekomendacją komisji konkursowej zarząd województwa zdecydował o przyznaniu dotacji dwóm oferentom.

– Ośrodki czasowego pobytu są projektem pilotażowym. Mają być uzupełnieniem i wypełnieniem luk w funkcjonującym systemie wsparcia. Będziemy monitorować efekty tego projektu, by w przyszło-

ści móc wypracować jeszcze lepsze rozwiązania. Ustalając warunki tej edycji, położyliśmy szczególny nacisk na profesjonalną opiekę nad grupą, do której projekt jest skierowany, czyli dziećmi niepełnosprawnymi, ich rodzicami i opiekunami. Chciałbym, aby ośrodki czasowego pobytu wpisały się na stałe w działania samorządu województwa. W pierwszej edycji projektu obie oferty spełniają kryteria konkursu i nasze oczekiwania. Gwarantuję kompleksową, fachową opiekę nad niepełnosprawnym dzieckiem. Daję również wsparcie rodzicom i opiekunom w okresie ciąży, co pozwoli przygotować im się do nowej, niełatwej sytuacji – mówił wice-marszałek Marcin Krzyżanowski.



SENIOR ONLINE

**REGION ** „Senior online” to projekt dolnośląskiej policji dotyczący realizacji szkoleń w sieci na żywo dla seniorów. Pilotażowe spotkanie przeprowadzono w Jeleniej Górze. Kolejne odbędzie się 1 marca we wszystkich jednostkach powiatowych.

fot. Policja.gov.pl/d



PROWADZIŁ, MAJĄC 4 PROMILE

**POLICJA ** Lwóweccy policjanci zatrzymali do kontroli mężczyznę, który prowadził samochód osobowy, mając blisko 4 promile w wydychanym powietrzu i dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Kierowcy grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

fot. Policja.gov.pl/d



Sygnatariusze porozumienia z gminą Walim | fot. WFOŚiGW/d

Czyste Powietrze to ogólnopolski program z budżetem 103 mld zł na lata 2018–2029, którego celem jest zmniejszenie lub uniknięcie emisji pyłów i innych zanieczyszczeń wprowadzanych do atmosfery

przez domy jednorodzinne. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu do tychczas podpisał porozumienia o współpracy z 49 gminami (Walim jest 50. gminą)

na Dolnym Śląsku. Dolnoślązacy w ramach programu Czyste Powietrze, złożyli ponad 9 tys. wniosków na 150 mln zł dofinansowania.

(mat. pras. WFOŚiGW)



Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego
| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Zadanie realizowane będzie przez Fundację Promyk Słońca z siedzibą we Wrocławiu oraz Fundację Rozwoju i Dziedzictwa Kulturowego Małej Ojczyzny „Suweren” we współpracy ze spółką Sanatoria Dolnośląskie w obiekcie spółki, czyli Szpitalu Orlik w Kudowie-Zdroju, jednym z piękniejszych miejsc w Kotlinie Kłodzkiej.

Ośrodki czasowego pobytu zarówno w jednym, jak i drugim przypadku świadczyć będą usługi w zakresie dwóch modeli wsparcia w zależności od momentu, w którym rodzina zostanie objęta opieką. W okresie ciąży model obejmie opiekę prenatalną – w zależności od potrzeb rodzice oczekujący narodzin będą mogli uzyskać wsparcie psychologiczne (porady psychologa, psychoterapeuty, wsparcie indywidualne

i grupowe) i edukacyjne, informacje medyczne dotyczące rehabilitacji oraz informacje o możliwości korzystania z przysługujących świadczeń. Oferowane będą też porady prawne. W okresie poporodowym i dalszym okresie wychowawczym będzie realizowany model przerwy wytchnieniowej dla rodziców lub opiekunów dzieci niesamodzielných, dzieci otrzymają wyżywienie i nocleg, świadczenia pielęgniarstwa i opiekuńcze, wsparcie rehabilitacyjne, fizjoterapeutyczne, psychologiczne oraz opiekę lekarską, a także możliwość uczestniczenia w różnych zajęciach z zakresu terapii zajęciowej. W każdym z ośrodków przewidziano 10 miejsc całodobowej opieki.

(jw. UMD)

**\\ Ośrodki
czasowego pobytu
są projektem
pilotażowym. Mają
być uzupełnieniem
i wypełnieniem luk
w funkcjonującym
systemie wsparcia.
Będziemy
monitorować
efekty tego
projektu – mówił
wicemarszałek
Marcin
Krzyżanowski **

O TYM I OWYM

SPEKTAKL

Chłopcy z placu Broni



Teatr Lalki i Aktora w Wałbrzychu 6 lutego o godz. 17 zaprasza widzów od 10. roku życia na pierwszą w swojej historii premierę transmitowaną na żywo. Przedstawienie „Chłopcy z placu Broni” Ferenc Molnára w adaptacji i reżyserii Marty Streker będzie można obejrzeć za pośrednictwem platformy na stronie: <https://live.teatrlalek.walbrzych.pl>. „Chłopcy z placu Broni” to spektakl o prawdziwej przyjaźni chłopców i ich walce o „kawałek ojczyzny”. W wojnie o tytułowy plac walczą dwie grupy: chłopcy z placu Broni z Jonaszem Boką na czele

oraz Czerwone Koszule, którym przewodzi Feri Acz. Największą odwagą i hartem ducha wykazuje się najmłodszy z nich, Ernest Nemeček, który w obronie własnych przekonań poświęca to, co najcenniejsze – swoje życie. Przyjaźń, honor, odwaga, lojalność i poświęcenie to wartości, z którymi zetknie się młody widz. Spektakl podejmuje też ważny temat wykluczenia, uczy zrozumienia i tego, że w grupie tkwi niewyobrażalna siła. Staje się lekcją solidarności społecznej, wzajemnego szacunku oraz działania według wyznaczonych i przyjętych przez grupę zasad.

NOWA EKSPOZYCJA

Sztuka na Miejscu



W kamienicy przy Łaciarskiej 4 we Wrocławiu 2 lutego zaczęła działalność Sztuka na Miejscu. To obecność akademii i artystów z nią związanych. Chciałbym, żeby to była reprezentacja bardzo szeroka. Planujemy pokazywanie prac naszych dyplomantów – i projektantów, i reprezentantów sztuk czyści. Mamy w związku z tym nadzieję, że ta galeria stanie się dla studentów ASP miejscem, w którym mogą szukać inspiracji i zaprezentować swoje dzieła, a dla wrocławian i tych, którzy przyjeżdżają do Wro-

clawia, miejscem, w którym będą mogli poznać twórczość wrocławskich artystów w nieformalnej atmosferze – mówi rektor ASP prof. Wojciech Pukocz. Inwestorzy, czyli Save The World Real Estates, swój pomysł przedstawili dyrektorowi wydziału kultury urzędu miejskiego Jerzemu Pietraszkowi, który pomógł w tworzeniu wstępnej koncepcji i zaproponował, aby do projektu włączyć Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu, mając na względzie współpracę z tą uczelnią, prowadzoną przez miasto od wielu lat.



WYBIORĄ JEDENASTKĘ 75-LECIA KGHM ZAGŁĘBIA

PIŁKA NOŻNA \ KGHM Zagłębie Lubin świętuje w tym roku swoje 75-lecie. Z tej okazji klub zachęca kibiców do udziału w wyborze najlepszej jedenastki w historii dolnośląskiego zespołu. Sympatycy Miedziowych swoje propozycje przysyłać mogą na adres: 75ZL@zaglebie.com, typując bramkarza, 10 zawodników z pola oraz najlepszego w historii klubu szkoleniowca.

fot. Zaglebie.com/d

PIŁKA NOŻNA



Bartosz Zynek będzie kontynuować karierę na Mazowszu | fot. Wisła-plock.pl/d

Zagłębie do Poznania, Zynek do Płocka

W piątek o godz. 20.30 KGHM Zagłębie zagra na wyjeździe z Lechem Poznań. Tymczasem z lubińskiego klubu do Wisły Płock na zasadzie transferu definitywnego przechodzi 18-letni skrzydłowy Bartosz Zynek. To kolejny przykład młodego talentu odchodzącego z Lubina do krajowej konkurencji.

Paweł Sasiela

U talentowany pomocnik już wcześniej związał się z Nafciarzami kontraktem obowiązującym od 1 lipca. Oba kluby doszły jednak do porozumienia i urodzony w Legnicy piłkarz przeniósł się na Mazowsze już teraz. Młodzieżowiec z Wisłą związał się do 30 czerwca 2024 r. Zynek jest wychowankiem Amico Lubin, z którego trafił do młodzieżowych drużyn angielskiego Queens Park Rangers FC. Po powrocie do Polski grał w KGHM Zagłębiu. W ostatniej rundzie występował w drugim zespole Miedziowych. W 17 meczach III grupy III ligi zdobył 10 bramek.

– Chciałbym podziękować zarządowi KGHM Zagłębia Lubin za to, że nie robił Bartkowi Zynkowi żadnych problemów z przeprowadzką do Płocka. Jednocześnie cieszę się, że szybko udało nam się dojść do porozumienia w tej sprawie i zawodnik dołączył do nas już teraz – powiedział cytowany przez klubowy portal Tomasz Marzec, prezes Wisły Płock.

Zynek jest kolejnym przykładem utalentowanego zawodnika, który opuszcza lubiński klub, wzmacniając konkurencję. Przed startem minionego sezo-

nu z KGHM Zagłębia do Rakowa Częstochowa przeszedł Kamil Piątkowski, który w poniedziałek wytransferowany został przez czerwono-niebieskich do austriackiego futbolowego krezusa Red Bulla Salzburg. Wcześniej w podobny sposób lubinianie stracili na rzecz Cracovii Krzysztofa Piątka. Co było później, piłkarskim kibicom przypominać nie trzeba.

Ta tendencja niepokoi sympatyków KGHM Zagłębia, nawet mimo tego, że latem klub zarobił spore pieniądze na Bartoszu Białku. 19-letni napastnik był zresztą doskonałym przykładem na to, że lubinianie powinni odważnie stawiać na wychowanków własnej akademii.

W piątek Miedziowi zagrają na wyjeździe z Lechem Poznań. To właśnie z wielkopolskiego klubu zimą trafił na wypożyczenie do Lubina 27-letni serbski obrońca Đorđe Crnomarković, który na inaugurację tegorocznych zmagania zasłynął brutalnym atakiem na Piotra Pyrdola, co skończyło się dla gracza Wisły Płock poważną kontuzją. Na półmetku sezonu KGHM Zagłębie z 22 pkt na koncie zajmuje siódme miejsce. Lech jest dziesiąty i traci do lubinian cztery oczka.

2
tyle wyjazdowych
zwycięstw odniosło
KGHM Zagłębie

FUTSAL

Śląsk podejmie Zagłębie Wałbrzych

Dzisiaj o godz. 20.30 w zaległym meczu pierwszej kolejki dolnośląskiej grupy II ligi futsalu WKS Śląsk Futsal Wrocław podejmie Zagłębie Wałbrzych. Spotkanie rozegrane zostanie w hali sportowej Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu przy ul. Józefa Chelmońskiego 43. Wrocławianie rozegrali dotąd jeden mecz, przegrywając 1:8 z BKKP Gminy Kobierzyce. Zagłębie uległo 3:15 GOKSiR Dobromierz oraz przegrało 0:10 z BKKP Gminy Kobierzyce.

PIŁKA NOŻNA

Ze Żmigrodu do II ligi

22-letni Eryk Moryson przechodzi na zasadzie transferu definitywnego z trzecioligowego Piasta Żmigrod do grającej szczebel wyżej Bytovii Bytów. Pomocnik z dolnośląskim klubem związany był od czterech lat, z półroczną przerwą na występy w Polonii 1912 Leszno w rundzie jesiennej sezonu 2019/2020. W obecnych rozgrywkach w III grupie III ligi zaliczył 16 występów, w których zdobył cztery bramki oraz zanotował pięć asyst. W przerwie zimowej pozytywnie przeszedł testy w drugoligowcu z Pomorza, dzięki czemu zapracował na transfer. Mogący występować zarówno na środku drugiej linii, jak i na skrzydle pomocnik z nowym klubem związał się kontraktem do końca bieżącego sezonu.

KOSZYKÓWKA

Śląsk podejmuje Stal Ostrów

O godz. 17.35 koszykarze Śląska Wrocław zagrają dzisiaj w Hali Orbita z Arged BMSlam Stalą Ostrów Wlkp. Zielono-biało-czerwoni chcą zrewanżować się za porażkę w pierwszym meczu.

Zespoły sąsiadują ze sobą w tabeli Energa Basket Ligi. WKS jest trzeci. W 23 meczach zdobył 39 pkt, na co złożyło się 16 zwycięstw i siedem porażek. Arged BMSlam Stal zajmował czwartą pozycję w ligowej stawce. Zespół z Wielkopolski je czwartą pozycję w ligowej stawce. Zespół z Wielkopolski je czwartą pozycję w ligowej stawce. Zespół z Wielkopolski je czwartą pozycję w ligowej stawce. Zespół z Wielkopolski je czwartą pozycję w ligowej stawce.

W pierwszym meczu obu drużyn rozegranym 4 października w ramach siódmej kolejki Arged BMSlam Stal wygrała u siebie 76:72 (18:14, 23:20, 23:18, 12:20). 21 pkt dla gościa zdobył wówczas rzucający Jakub Garbacz, który dołożył do tego cztery zbiórki. 14 oczek i cztery zbiórki zanotował amerykański niski skrzydłowy Chris Smith. Taurean Green. Z kolei 10 pkt i 11 zbiórek uzyskał środkowy Shawn King (Saint Vincent i Grenadyny). Dla Śląskowi 23 pkt i osiem zbiórek zanotował silny skrzydłowy Aleksander Dziewa. Natomiast 21 oczek i trzy zbiórki zaliczył amerykański niski skrzydłowy Elijah Stewart.

fot. Płp/d

(ps)

Czwartek
04/02/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

MSS W RADOMIU POWAŻNE PROBLEMY ORGANIZACYJNE

Czarne chmury nad SOR na Józefowie

Lekarze pracujący na SOR w szpitalu na radomskim Józefowie obawiają się, że niedługo będą musieli wstrzymać przyjęcia na SOR

| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Mazowiecki Szpital Specjalistyczny na radomskim Józefowie boryka się z wieloma problemami. Ostatnie tygodnie przyniosły sprawę pijanego lekarza dyżurującego na SOR, zaś w ostatnich dniach przedstawiciele placówki poinformowali, że funkcjonowanie tego oddziału jest zagrożone. Jak powiedział dr Kołodziej, sytuacja na SOR jest „na granicy kryminału”, bo brakuje personelu. Szpital twierdzi, że w mieście brakuje drugiego internistycznego SOR. Wojewoda mazowiecki uważa zaś, że jest to próba odwrócenia uwagi od ostatnich wydarzeń na SOR MSS.

Natalia Karcz-Kaczowska
Albicla.com/NataliaKarczKaczowska

Na terenie Radomia działają dwa duże (nie licząc szpitala psychiatrycznego) szpitale. Jeden to szpital miejski – Radomski Szpital Specjalistyczny (RSS), który obecnie przyjmuje pacjentów chorych na COVID-19, oraz szpital wojewódzki, czyli Mazowiecki Szpital Specjalistyczny (MSS) na Józefowie. Przedstawiciele tego drugiego alarmują, że istnieje realna groźba, że w niedługim czasie szpitalny oddział ratunkowy (SOR) może przestać funkcjonować. – Nie jesteśmy w stanie świadczyć usług medycznych, nie jesteśmy w stanie dopilnować norm, które się pacjentom należą. Je-

śli nie dostaniemy pomocy, SOR się rozpadnie – alarmowali we wtorek lekarze ze wspomnianej placówki. Opinię lekarzy potwierdza również zarząd szpitala, który uważa, że brakuje personelu, a w związku z tym pacjenci nie mają zapewnionej należytej opieki. Przedstawiając sytuację na SOR, internista dr Piotr Kołodziej stwierdził, że są dni, w które na 50–80 pacjentów przypada jeden lekarz. W placówce dochodziło w ostatnim czasie do różnych niepożądanych zdarzeń. W ub.r. 93-letni mężczyzna opuścił sam SOR, błąkał się po okolicy, odnaleziono go w pobliskich zaroślach. Na drugi dzień po odnalezieniu zmarł. Niedawno głośno było również o sprawie rzekomego zaginięcia pacjenta, który miał być przywieziony na SOR przez

ratowników medycznych. Szpital zgłosił jego zaginięcie na policję. Po kilku godzinach policja odnalazła go w tym samym miejscu, w którym został zostawiony przez ratowników. Jednak jego stan przez ten czas bardzo się pogorszył. Mężczyzna zmarł następnego dnia nad ranem. W ostatnich dniach wyszła kolejna sprawa. Tym razem chodziło o pijanego lekarza, który przyjmował pacjentów na SOR. Jak twierdzą przedstawiciele placówki, sprawa braku personelu była zgłaszana do służb wojewody, jednak bezskutecznie. Wojewoda zaś uważa, że słowa przedstawicieli szpitala to próba odwrócenia uwagi od nieprawidłowości w organizacji pracy.

.....
CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

500+

Złóż wniosek

Osoby, które chcą mieć wypłacone świadczenie w ramach rządowego programu 500+ w okresie od 1 czerwca br. do końca maja 2022 r., będą musiały ponownie złożyć wnioski. Od początku lutego wnioski można składać drogą elektroniczną. Osoby, które chcą złożyć wniosek papierowy, będą mogły to zrobić osobiście w urzędzie lub wysłać za pośrednictwem poczty. Wnioski papierowe będzie można składać od 1 kwietnia br. Tylko złożenie wniosku do końca czerwca 2021 r. gwarantuje, że świadczenie wychowawcze zostanie wypłacone z wyrównaniem od 1 czerwca. Jak wygląda sytuacja ze świadczeniami w ramach programu 500+ na Mazowszu? Jak podał Mazowiecki Urząd Wojewódzki, od uruchomienia programu w kwietniu 2016 r. do końca czerwca 2019 r. świadczenie otrzymywali rodzice nie-

zależnie od dochodu na drugie i kolejne dziecko do ukończenia przez nie 18. roku życia. W tym czasie mazowieckie rodziny otrzymywały co miesiąc około 272 mln zł. Zaś od 1 lipca 2019 r. programem zostały objęte wszystkie dzieci do 18. roku życia. Po rozszerzeniu programu do rodzin na Mazowszu trafia co miesiąc ok. 510 mln zł. Z danych przedstawionych przez urząd wynika, że na terenie naszego województwa świadczenie trafiło w 2016 r. średnio do 553 078 dzieci, w 2017 r. było ich 551 363, a w 2018 r. było ich 529 369. W 2019 r. do 30 czerwca świadczenie wypłacono na 534 490 dzieci. Po rozszerzeniu programu na każde dziecko od lipca do grudnia 2019 r. liczba dzieci na Mazowszu, na które przysługuje świadczenie, wzrosła niemal dwukrotnie do 954 719. W 2020 r. łącznie 1 034 920 dzieci skorzystało z programu 500+.

.....
(oprac. nkk)



fot. Pixabay/d



KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w środę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 1129. Liczba przypadków śmiertelnych w ciągu doby wyniosła 93. 72 zmarłe osoby miały choroby współistniejące, zaś 21 osób zmarło z powodu zakażenia COVID-19. W całym kraju w ciągu doby zmarło 421 osób i przybyły 6802 osoby zakażone.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMENTARZ

List otwarty do konserwatora zabytków

Czy inwestor proponujący np. wzniesienie szklanego wieżowca na dziedzińcu Zamku Królewskiego lub planujący budowę kilku domów jednorodzinnych na Rynku Starego Miasta musi przedstawić konserwatorowi zabytków konkretny projekt, by spotkać się z odmową, czy konserwator powinien niezwłocznie złożyć oświadczenie, że realizacja takich projektów – niezależnie od ich jakości – jest po prostu niemożliwa? Społeczni obrońcy warszawskich zabytków oczekują od konserwatora natychmiastowych reakcji na absurdalne pomysły, niebezpieczne dla kulturowego dziedzictwa stolicy.

Janusz Sujecki

Alblicla.com/JanuszSujecki

Jednym z takich pomysłów, nagłośnionych w grudniu ub.r. przez Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu m.st. Warszawy, jest projekt posadzenia drzew na ulicy Chmielnej, skutkujący – w przypadku realizacji – wizualnym wyeliminowaniem tej ulicy z krajobrazu miejskiego. Zgodnie z wypowiedzią rzeczownika Zarządu Dróg Miejskich, ma to być przeprowadzone podobnie jak w przypadku pl. Pięciu Rogów. Przypomnę, że zaplanowano tam sadzenie drzew

o docelowej wysokości 12 m. Wprowadzenie takiego szpale-ru drzew na Chmielną zasłoni całkowicie kamieniczki tej ulicy i zlikwiduje otwarcie widokowe na jej perspektywę.

Ponieważ od czerwca 2009 r. układ urbanistyczny Chmielnej od Nowego Światu do pasaży S. Wiecheckiego „Wiecha” figuruje w rejestrze zabytków, społecznicy ze stowarzyszeń Zespół Opiekunów Kulturowego Dziedzictwa Warszawy „ZOK” oraz Obrońcy Zabytków Warszawy wystąpili 12 stycznia br. z listem otwartym skierowanym do mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków (MWKZ) Jakuba Le-

**\\ Podstawowym warunkiem zachowania wartości ul. Chmielnej wyszczególnionych w decyzji z czerwca 2009 r. jest rygorystyczna ochrona pełnego otwarcia widokowego na jej perspektywę oraz pierzeje **

wickiego. Przypomnieli w nim, że podstawowym warunkiem zachowania wartości ul. Chmielnej wyszczególnionych w decyzji z czerwca 2009 r. jest rygorystyczna ochrona pełnego otwarcia widokowego na jej perspektywę oraz pierzeje, a także ochrona pełnej ekspozycji zachowanych kamienic, wśród których znajdują się dzieła m.in. Henryka Marconiego, Stefana Szyllera, Napoleona Czerwińskiego, Henryka Stifelmana i Zygmunta Stępińskiego. „Na chronionym odcinku Chmielnej nigdy nie było drzew (...). Pomysł wprowadzenia jakichkolwiek drzew w przestrzeń ul. Chmielnej nie ma historycz-



nego uzasadnienia, nie nawiązuje do jej tradycyjnego, chronionego prawem charakteru i będzie skutkował likwidacją pełnego otwarcia widokowego tej ulicy oraz ekspozycji jej kamienic” – czytamy w liście otwartym do konserwatora. „W związku z powyższym oczekujemy

SŁUŻBA ZDROWIA

Czarne chmury nad MSS

Przedstawiciele Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu twierdzą, że w sposób dramatyczny na tamtejszym SOR brakuje rąk do pracy, a lekarze, którzy tam pracują, nie są w stanie fizycznie nad wszystkim zapanować. Apelują do wojewody o przywrócenie drugiego szpitala – RSS – do pierwotnej funkcji szpitala wieloprofilowego. Wojewoda zaś uważa, że za organizację pracy szpitala odpowiada zarząd placówki i poszukiwanie winnych zamiast podjęcia działań naprawczych to wprowadzanie mieszkańców w błąd.

Nasz szpital jest na granicy wytrzymałości pod względem infrastrukturalnym i stanu kadrowego – stwierdził prezes MSS Tomasz Skura. Uważa on, że RSS powinien przestać być szpitalem covidowym, co pozwoliłoby na otwarcie drugiego SOR w mieście i odciążenie szpitala na Józefowie. – Nie możemy sobie pozwolić na tolerowanie takiej patologicznej sytuacji w tak dużym mieście jak Radom. Od miesięcy piszemy do wojewody, do koordynatorów i nic – podkreślał prezes szpitala.

Do sprawy odniósł się wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł. – Cała służba zdrowia podejmuje ogromny wysiłek organizacyjny w czasie pandemii. Podział organizacyjny dwóch radomskich szpitali jest optymalny. Zmiana tej formuły może jedynie pogor-

zyć sytuację. Radom jest dużym miastem i musi mieć odpowiednią bazę dla pacjentów z COVID-19, którzy trafiają pod opiekę szpitalną w zagrożeniu życia. Staramy się uwalniać więcej łóżek dla pacjentów z innymi schorzeniami – tam, gdzie to możliwe, również w regionie radomskim – podkreślił wojewoda. – Natomiast rozważana jest możliwość (w zależności od sytuacji epidemicznej) wyłączenia Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego w Radomiu z obowiązku zabezpieczenia łóżek dla pacjentów z COVID-19 – zaznaczył wojewoda.

– Z analizy urzędu wojewódzkiego wynika, że większość szpitali świetnie radzi sobie w tej sytuacji. MSS w Radomiu jest praktycznie jedynym szpitalem w skali województwa zgłaszającym tak poważne problemy organizacyjne.

Wiele wskazuje na to, że przyczyną tego jest w dużej mierze zła organizacja pracy – podkreśla Konstanty Radziwiłł. Jego zdaniem ostatnia konferencja przedstawicieli MSS jest próbą odwrócenia uwagi od tego, co dzieje się w ostatnim czasie w placówce. Jak podkreśla wojewoda, po licznych niepokojących incydentach odnotowanych w placówce Mazowiecki Urząd Wojewódzki rozpoczął działania kontrolne.

Z informacji przekazanych przez MUW wynika, że jeszcze w grudniu ub.r. odbyła się jedna z kontroli. Chodziło o ocenę warunków wykonywania działalności leczniczej, jakości i dostępności do świadczeń opieki zdrowotnej, w szczególności w zakresie realizacji zadań przez SOR. Sporządzony został już protokół pokontrolny, do którego ma odnieść się pla-



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

cówka. Jednak, jak podkreśla wojewoda, wnioski z kontroli wskazują, że organizacja pracy SOR wymaga poprawy. W najbliższych dniach powinniśmy poznać informację pokontrolną. W placówce została zlecona kolejna kontrola po tym, jak na SOR przyjmował lekarz pod wpływem alkoholu. Lekarze z MSS wskazywali, że istnieje groźba wstrzymania przyjmo-

wania pacjentów na SOR. Wojewoda uważa jednak, że szpital nie może podjąć takich kroków i że podmioty lecznicze w trwającym blisko rok stanie epidemii wypracowały pewne standardy odpowiedniego reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Natalia Karcz-Kaczowska

Alblicla.com/NataliaKarczKaczowska



BYLI BURMISTRZOWIE OSKARŻENI

**WARSZAWA ** Po tym, jak cztery lata temu 16-latką zginęła pod kołami samochodu, jadąc na rolkach źle zabezpieczoną ścieżką rowerową, pojawił się akt oskarżenia m.in. wobec byłego burmistrza Bielana Tomasza Męciny oraz jego zastępcy Artura W.

fot. mat. pras./d



POGRZEB KS. PRAŁ. PONIEWIERSKIEGO

**RADOM ** W piątek o godz. 19.30 w radomskiej katedrze rozpoczną się dwudniowe uroczystości pogrzebowe zmarłego we wtorek ks. prał. Edwarda Poniewierskiego. Msza św. pogrzebowa odbędzie się w sobotę o godz. 9.30.

fot. mat. pras./d



Na zabytkowej ul. Chmielnej nigdy nie było drzew, co przesądza o jej odrębności i charakterze | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

od Pana złożenia jasnego i jednoznacznego oświadczenia, że MWKZ nie wyda zgody na żadne nasadzenia drzew w przestrzeni ul. Chmielnej (...) oraz nie wyrazi zgody na wprowadzenie tam żadnych form małej architektury, niweczących jej klimat oraz

charakter” – postulują obrońcy zabytków, wskazując, że chodzi o ustosunkowanie się do samej idei przekształcenia Chmielnej wobec braku konkretnego projektu jej przebudowy. Społecznicy oczekują też, że MWKZ wystąpi do Narodowego Instytutu

Dziedzictwa z wnioskiem o sporządzenie specjalistycznej opinii dotyczącej planowanych przekształceń. „Drzewa w przestrzeni miejskiej są wartością, a nie kurtyną służącą zasłanianiu zabytków” – kończą list otwarty społecznicy.

REGION

Nowe jezioro na mapie Grodziska

W gminie Grodzisk Mazowiecki powstanie jeden z największych w regionie zbiorników wody opadowej. Właśnie został podpisany akt nabycia przez gminę nieruchomości we wsi Chlebnia. Władze cieszą się, że pomysł, który zrodził się w latach 90. ubiegłego wieku, w końcu uda się zrealizować.

W Chlebnii w niedalekiej przyszłości pojawi się nowe jezioro. Zbiornik retencyjny powstanie na działce o powierzchni ponad 50 ha. – Burmistrz Grzegorz Benedykciński cieszy się, że pomysł który zrodził się w latach 90., udało się sfinalizować. Jego orędownikiem był sołtys wsi Chlebnia. Radni miejscy jednogłośnie zaakceptowali propozycję zakupu gruntu pod zbiornik – informuje grodziski ratusz. Dlaczego budowa ma szansę na realizację dopiero teraz? Magistrat tłumaczy, że jest ona możliwa z dwóch powodów: w ostatnich latach poprawiła się sytuacja finansowa gminy oraz pojawiła się możliwość pozyskania środków na budowę zbiornika. Nowy zbiornik będzie pełnił dwie funkcje. Pierwsza ma polegać na retencji wody, jej zatrzymaniu na te-

renie gminy oraz zasileniu złóż wodonośnych. Druga zaś będzie rekreacyjna. Mammy możliwość pozyskania dofinansowania, zakładamy, że inwestycja w 80 proc. będzie dotowana z zewnętrznych środków. Najpierw chcemy zbudować zbiornik retencyjny. W następnym etapie skupimy się na rozwoju infrastruktury rekreacyjnej wokół niego, która da mieszkańcom możliwość wypoczynku, ale i żeglownia. Lustro wody będzie nawet 10-krotnie większe niż w przypadku Stawów Walczewskiego – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Tomasz Krupski, wiceburmistrz Grodziska Mazowieckiego. Z wydobywanej przy inwestycji ziemi zostanie utworzona góra, która w sezonie zimowym posłuży dzieciom do zjeżdżania na sankach. Najmłodszych

mieszkańców zapewne ucieszy taka wiadomość. Na jakim etapie jest inwestycja? – Jest już wyłoniona firma projektowa. Niebawem rozpoczną się prace projektowe pierwszego etapu. Liczymy na to, że w ciągu dwóch lat mieszkańcy będą mogli odwiedzać ten teren, a w niedalekiej przyszłości korzystać z pełnej infrastruktury wokół zbiornika – wyjaśnia Tomasz Krupski. Mieszkańcy są zadowoleni z tego pomysłu. – Inicjatywa mi się bardzo podoba. Dotąd tereny we wsi Chlebnia były raczej dzikie. Latem Stawy Walczewskiego gromadzą tłumy, teraz będzie dla tego miejsce alternatywne. Brakuje też gór, z których zimą mogłyby korzystać dzieci – mówi nam pani Iwona, mieszkanka grodziskiej dzielnicy Łąki. Anna Gębalska-Berekets Alblicla.com/AnnaGebalskaBerekets

KULTURALNY FLESZ

WYSTAWA

Prawdy teologiczne wypowiedziane językiem sztuki

OWOC ŻYWOTA

Początek lutego przyniósł dobre wiadomości dla miłośników sztuki. Od 1 lutego swoje drzwi dla odbiorców kultury mogą otworzyć galerie sztuki oraz muzea. Instytucji tych nie trzeba było namawiać na zrobienie tego kroku. Jedną z nich jest Dobre Miejsce – Katolickie Centrum Kultury w Warszawie. Od początku lutego do 11 marca br. w Galerii Krużganek można oglądać ekspozycję prac malarskich Larysy Jaromskiej „Owoc żywota”. Wstęp na wystawę jest wolny. Jak podkreślają jej organizatorzy przedstawione zostaną wybrane pozycje z dotychczasowej twórczości artystki. Jej prace zawierają malarstwo olejne, akwarele, rysunki, projekty graficzne. Larysa Jaromska pisze ponadto teksty o sztuce, które odnajdziemy w zbiorach m.in. Biblioteki Narodowej, MHRL, Wspólnoty polskiej, UNESCO, w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Ukończyła ASP w Warszawie w pracowni prof. H. Chrostowskiej, aneks z malarstwa olejnego realizowała u prof. T. Pagowskiej. Dyplom z wyróżnieniem zwieńczony został udziałem w wystawie „Najlepsze dyplomy” organizowanej przez Narodową Galerię Sztuki „Zachęta”. Przez lata, nie porzucając malarstwa, zajmowała się grafiką warsztatową i typografią. Pełniła stanowiska dyrektora artystycznego

w prasie niezależnej oraz projektanta i rysownika „Gazety Polskiej”. W latach 2010–2019 była członkiem zarządu sekcji malarstwa OWZPAP. Od 2020 r. pełni rolę członka zarządu Okręgu Warszawskiego Związku Polskich Artystów Plastyków. Wśród licznych wystaw, w których brała udział, można wymienić te na Litwie, Białorusi, w Grecji, Francji, we Włoszech, w USA (NY EXPO 2017) i Szwajcarii. W Watykanie w 2019 r. otrzymała Medal im. G. Vasarego. Co zaś wiemy o pracach, które prezentowane są obecnie w Galerii Krużganek? Najlepiej oddadzą to słowa Agnieszki Syskiej z ZLP: „Larysa Jaromska odwołuje się do malarstwa impresjonistycznego. Wrażliwowe impressum zatrzymuje na ogromnych płótnach. Jej malarstwo jest przetworzeniem piękna, nie oddaje hołdu brzydocie. Na piękno wewnętrzne nakłada się piękno postaci. To ono powołuje człowieka do życia na płótnie. Taki człowiek, heroiczny, obdarzony cnotami wewnętrznymi, emanuje z obrazów. Artystkę zajmuje temat złożoności i integralności osoby. Prawdy teologiczne i tezy filozoficzne Larysa Jaromska przekłada na język sztuki”. Wystawę można oglądać codziennie w godz. 8–20. (oprac. nkk, mat. pras.)



JANKOVIĆ MA NOWY KLUB

PIŁKA NOŻNA \ Marko Janković w zeszłym tygodniu przez kilka dni był na testach w stołecznej drużynie. Po tym, jak wyniki jego testów wydolnościowych nie zrobiły wrażenia na sztabie, zdecydowano o niepodpisaniu z nim umowy. Czarnogórzec szybko jednak znalazł klub. Wczoraj ogłoszono, że podpisał 2,5-letni kontrakt z Beitarem Jerozolima.

fot. mat. pras./d

KOSZYKÓWKA

34-letni Rosjanin doskonale wie, jak skutecznie walczyć o najwyższe cele w Energa Basket Lidze – w sezonie 2018/2019 cieszył się ze złotego medalu mistrzostw Polski zdobytego w barwach Anwilu Włocławek



Walerij Lichodiej jest doskonale znany kibicom koszykówki w naszym kraju | fot. mat. pras./d

Walerij Lichodiej w Legii

Zawodnik o bogatej karierze, w przeszłości reprezentujący barwy wielkich klubów takich jak CSKA Moskwa, Unics Kazań, Lokomotiv Kuban czy Chimki Moskwa oraz były reprezentant Rosji został zawodnikiem Legii Warszawa. Walerij Lichodiej to doświadczony koszykarz, zdobywca tytułu mistrza Polski w barwach Anwilu Włocławek, mający na swoim koncie ponad sto rozegranych meczów w europejskich pucharach, który może stołecznemu zespołowi w walce o najwyższe cele w Energa Basket Lidze.

Krzysztof Oliwa

34-letni Rosjanin doskonale wie, jak skutecznie walczyć o najwyższe cele w Energa Basket Lidze – w sezonie 2018/2019 cieszył się ze złotego medalu mistrzostw Polski zdobytego w barwach Anwilu Włocławek. W obecnych rozgrywkach, po rocznej przerwie na grę w Unikse Kazan, mierzący 205 cm skrzydłowy także był zawodnikiem włocławskiego klubu. Teraz jednak Anwil daleki jest od osiągania dobrych wyników. Zamiast walki o miejsce w fazie play-off Lichodiej ponownie będzie miał okazję walczyć o najwyższe cele w Energa Basket Lidze.

Walerij Lichodiej w wieku 17 lat trafił do CSKA Moskwa, najbardziej utytułowanego klubu w ojczyźnie nowego zawodnika Legii. Wówczas rozpoczął także występy w kadrze narodowej, początkowo w zespole do lat 18, a w kolejnych latach pomógł Rosji w zdobyciu srebrnego medalu na Uniwersjadzie (2009 r.) oraz walczył w kwalifikacjach do Eurobasketu w 2014 r. Po roku spędzonym w hegemonie rosyjskiej ligi po umiejętności skrzydłowego sięgnięto w CSK VVS Samara, gdzie w 2007 r. cieszył się ze zdobycia europejskiego trofeum – FIBA EuroCup Challenge. Udań występy w kolejnych klubach – Triumph Lubiercy i Spartaku St. Petersburg – zaowocowały propozycją gry w grającym w Eurolidze Lokomotivie Kuban. Dwuletni pobyt w Kransodarze Lichodiej okraślił triumfem w rozgrywkach EuroCup, wicemistrzostwem Zjednoczonej

Ligi VTB oraz finałem pucharu Rosji. Po wicemistrzostwo Ligi VTB koszykarz sięgał także w kolejnych latach – w 2016 r., będąc zawodnikiem Uniksu Kazan, i w 2017 r., grając już w Chimkach Moskwa.

W 2017 r. Lichodiej po raz pierwszy opuścił Rosję, by spróbować swoich sił w lidze litewskiej. W Nevezis Kedainai miał również okazję do gry w europejskich pucharach – w EuroCup był liderem swojego zespołu, ale sezon 2017/2018 dokończył we włoskiej Orlandinie. Rozgrywki sezonu 2018/2019 to wspomniany już pobyt w Anwilu, który oprócz zmagania w Energa Basket Lidze rywalizował także w Lidze Mistrzów FIBA. Po udanym roku w Polsce koszykarz zdecydował się na powrót do ojczyzny, gdzie ponownie podpisał umowę z Uniksem Kazań. Druga przygoda Lichodieja z klubem z Kazania potrwała tylko jeden sezon, po którym Rosjanin powrócił do Włocławka.

– Wiedzieliśmy, że nieco nam brakuje w rotacji podkoszowej zawodnika rzucającego za trzy punkty z pozycji numer cztery. Zdecydowaliśmy się podpisać umowę z doświadczonym graczem, ze świetnie ułożoną ręką – powiedział Wojciech Kamiński, trener Legii Warszawa. Szkoleniowiec będzie mógł skorzystać z umiejętności swojego nowego podopiecznego już w najbliższym meczu stołecznego zespołu – w niedzielę 7 lutego Legia na wyjeździe zmierzy się z Arged BMSlam Stalą Ostrów Wlkp.

PIŁKA NOŻNA



Zynek w Płocku już teraz

Wisła Płock doszła do porozumienia z KGHM Zagłębiem Lubin w sprawie transferu definitywnego Bartosza Zynki. Oznacza to, że młodzieżowiec szeregi Nafciarzy zasili już teraz, a nie, jak pierwotnie ogłoszono, 1 lipca 2021 r. Przypominamy, że niedawno 18-letni skrzydłowy podpisał z klubem kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2024 r.

Urodzony 14 marca 2002 r. w Legnicy Zynek w rundzie jesiennej zagrał w 17 meczach drugiego zespołu Zagłębia, w których zdobył 10 bramek. Dzięki temu jest najlepszym strzelcem lubinian w III lidze (grupa III). Wcześniej występował również w drużynach młodzieżowych angielskiego Queens Park Rangers FC, a pierwsze piłkarskie kroki stawiał w SCS Amico Lubin. Młody skrzydłowy na swoim koncie ma również występy w reprezentacjach Polski w różnych kategoriach wiekowych (U-16, U-17, U-19). – Chciałbym podziękować zarządowi KGHM Zagłębia Lubin za to, że nie robił Bartkowi Zynkowi żadnych problemów z przeprowadzką do Płocka. Jednocześnie cieszę się, że szybko udało nam się dojść do porozumienia w tej sprawie i zawodnik dołączył do nas już teraz – powiedział Tomasz Marzec, prezes Wisły Płock.

(krol)